

II Plenum CRZZ

zakończyło obrady

WARSZAWA (PAP) 20 bm. zakończyło się w Warszawie II plenarne posiedzenie Centralnej Rady Związków Zawodowych. Plenum podjęło uchwałę o zadaniach związków zawodowych w zakresie rozwoju oświaty robotniczej i upowszechnienia kultury, uchwalilo apel do społeczeństwa w sprawie społecznej akcji budowy szkół oraz odezwę do nauczycieli, młodzieży i rodziców w związku z nowym rokiem szkolnym.

W dalszym ciągu dyskusji, jaka toczyła się w drugim dniu obrad plenium, pierwszy zabrał głos sekretarz KC ZMS T. Rudolf, który w imieniu związku wyraził pełne poparcie dla programu pracy oświatowo-kulturalnej, przedstawionego przez CRZZ. Zatrzymał się on szerzej nad sprawami młodzieży robotniczej, wyrażając zaniepokojenie z powodu opóźnień w realizacji słusznych uchwał XI plenium KC PZPR w sprawie szkolenia i zatrudnienia młodzieży.

Sprawy oświaty zawodowej omawiał obszernie przewodniczący sekcji szkolnictwa zawodowego ZNP St. Kwiatkowski, który przedstawił szereg spraw mających się odbyć jesienią br. ogólnopolskiego zjazdu oświaty zawodowej i rolniczej.

W toku obrad sekretarz CRZZ Wit Hanke złożył informację z przebiegu nadzwyczajnej sesji Komitetu Wykonawczego SFZZ, która zebrała się w związku z wydzwaniami na Bliskim Wschodzie w końcu lipca br. w Pradze.

W. Hanke przedstawił również przebieg II sesji Międzynarodowej Organizacji Pracy, która odbyła się w czerwcu br. w Genewie.

Zaostrzenie sytuacji w Wenezueli

NOWY JORK (PAP) Z doniesień amerykańskich agencji i prasy wynika, że w Wenezueli sytuacja znów się zaostrzyła.



Niedobrze!

Klin wylowy, z którym meteorolodzy łączą duże nadzieje — zawiodł! W ciągu dnia wczorajszego osłabił i znaleźliśmy się między dwoma niemi. Ta sytuacja „między niemi i kowadłem” — zachmurzenie i możliwość opadów.

Na temat dnia

Z czym przychodzą?

O to pytanie, na które będą musieli dać odpowiedź delegaci w czasie rozpoczynających się drugich z kolei Konferencji Samorządu Robotniczego. Czekają trudne zadanie oceny pracy rad robotniczych i ich przeżyłości. Skrupulatnie trzeba będzie analizować wykonanie uchwał podjętych na pierwszych KSR. Rzetelnego rozliczenia bowiem żądać będą robotnicy.

Dlatego też do konferencji trzeba się solidnie przygotować, a z materiałami, które staną się przedmiotem dyskusji, zapoznać się wcześniej. Dobrze doświadczenia mają w tej dziedzinie „Azoty” w Tarnowie, Zakłady Obuwia w Chełmie, ZNTK w Nowym Sączu i kopalnia „Sierśca” w Pączkowie. Poważnym osiągnięciem wielu zakładów było to, że pierwsze KSR przyczyniły się do aktywizacji organizacji partyjnych i konsolidacji załóg, co bardzo korzystnie wpłynęło na wyniki ekonomiczne półroczia. (Np. w ZBMIA im. Szatkowskiego, w kop. „Kościuszko Nowa”, w Kombinacie Chemicznym w Oświęcimiu, Krakowskich Zakładach Odlewniczych, „Kabl” itd.)

Na drugich Konferencjach Samorządu Robotniczego ocenianić się będzie realizacja uchwał XI Plenium; problemy budownictwa przyzakładowego, wzrost zatrudnienia, szkolenia zawodowego, wydajności pracy, organizacji przedsiębiorstw. Jest to niezwykle ważne, gdyż — niestety — na poprzednich KSR, w wielu zakładach potraktowano to zagadnienie zbyt ogólnie i powierzchownie. Obecnie omówione zostaną też wyniki ekonomiczne za I półroczcie i możliwości wykonania (we wszystkich wskazaniach) zadań produkcyjnych do końca br.

W związku z tym konieczne jest zwrócenie uwagi na rosnące w zakładach zapasy ponadnormatywne. W skali województwa (jedynie w fabrykach podległych Mi. niesterstwu Przemysłu Ciepłotłocznego) wynoszą one 510 mln zł., co równa się wartości 6,5 mln ton węgla. Oddzielnym punktem będzie na drugich KSR analiza planu przyzakładowego budownictwa mieszkalnego na lata 1958/59.

Problemem jest spór, są trudne, często skomplikowane. Dlatego właśnie dobrze trzeba się do konferencji przygotować.

Prasa donosi o nowym antyrządowym spisku, przygotowanym z zewnątrz przez byłego dyktatora Perezę Jimenezę, który po ucieczce z kraju zamieszkał w USA. Spiskowcy przeczuciami są nielegalnie do Wenezueli przyjeżdżając z Dominikańską.

Prasa Wenezuelska informując o przygotowanym spisku wyraźnie wskazuje, że jego inicjatorami są amerykańskie monopole naftowe zgarniające w Wenezueli olbrzymie zyski.

Dalsze sabotaże we Francji

PARYŻ (PAP) Jak informuje AFP, w nocy z czwartku na piątek dokonano dalszych aktów sabotażu: zbiorniki z benzyną, fabryki papieru, położone na przedmieściu Paryża stanęły w ogniu. Pożar wybuchł w szynie naftowej w St. Pierre-du-Perray obok Paryża. Przypuszczalnie chodzi tu o sabotaż dokonany przez terrorystów algierskich — podkreśla AFP.

Powężnymi sukcesami witają energetycy swoje święto

(Inf. wł.) Znacznie większym, aniżeli w poprzednich latach dorobkiem witają energetycy swoje święto. W tym roku będzie to w szczególności święto „Święta Energetyka”.

Centralne uroczystości odbędą się w nowobudowanym kombinacie elektrycznym w Koninie, gdzie do użytku zostaną oddane dwa turbopozostawy. Obecnie moc produkcyjna polskiej energetyki jest znacznie większa od wzrostu produkcji energii elektrycznej. Dzięki temu w br. wyprodukujemy tyle energii elektrycznej, która będzie potrzebna czasowego wyłączenia wystarczący dla zapotrzebowania przemysłu, miast i wsi.

Możliwe to będzie przez oddanie do użytku agregatów prądowców w kilku budowanych wielkich elektrowniach takich jak Skawina, Łódź II, Żerzą, Blachownia i Ostrołęka — o łącznej mocy 690 MW.

W tej chwili w naszym kraju wytwarzamy 23 mld kilowatów, zaś za 7 lat energii elektrycznej produkować będziemy prawie drugie tyle.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZCIE SIĘ!

Gazeta Krakowska

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok X Nr 206 (3187) Kraków, sobota 30, niedziela 31 sierpnia 1958 r. Wyd. A Cena 50 gr

Dziś 6 stron!

- W numerze m. inn.
- Ignacy Krasicki Rzekło się słowo „niepodległość“
- Tadeusz Leśniak Bosy partyzant
- Mgr inż. Olgierd Wolczek Jak obwarzonek w kształcie dętki
- Stanisław Zawadzki Od bryły węgla do kilowatów
- Felieton tygodnia Smętnie o handlu
- Rozmówki krakowskie
- Tylko dla kobiet
- Ciekawostki, humor i satyra

Dalsze okręty USA płyną w kierunku Cieśniny Taiwańskiej

WASZYNGTON (PAP) Rzecznik marynarki amerykańskiej podał do wiadomości, że dwa okręty amerykańskie — „Los Angeles” i lotniskowiec „Midway” wypłynęły na Pacyfik, aby przyłączyć się do 7 floty USA, która patroluje Cieśninę Taiwańską.

Na wody Pacyfiku przetrzynony został z Morza Śródziemnego amerykański lotniskowiec „Essex” oraz 4 niszczyciele.

EISENHOWER KONFERUJE Z HERTEREM

WASZYNGTON (PAP) Prezydent Eisenhower odbył w piątek półgodzinną konferencję z p. o. sekretarza sta-

nu, Herterem, w sprawie sytuacji na Dalekim Wschodzie. Rzecznik prasowy Białego Domu, Hegerty, który poinformował o tym przedstawicieli prasy, dodał, że „USA śledzą nader bacznie sytuację dalekowschodnią”.

JAPONIA ZANIEPOKOJONA NAPIĘTA SYTUACJA W SPRAWIE TAIWANU

PEKIN (PAP) Japoński minister spraw zagranicznych Fudzjama oświadczył przemawiając w parlamencie, iż Japonia powinna uczynić wszystko, aby zapobiec przekształceniu się kryzysu wokół wyspy Quemoy w konflikt o szerszym zakresie. W tym celu rząd japoński będzie się starał przekonać Stany Zjednoczone, aby do ewentualnej obrony Tajwanu nie używały żadnej ze swych jednostek wojskowych stacjonujących w Japonii.

botnych oraz bezdomnych dzieci w Korei południowej — jak również szereg dokumentów, zawierających dane o sytuacji gospodarczej w okupowanej przez wojska amerykańskie południowej części kraju.

Mówiąc o perspektywach pokojowego zjednoczenia kraju ambasador Che-Bin podkreślił, że sprawa zjednoczenia jego ojczyzny jest wyłączną sprawą narodu koreańskiego. Warunkiem wstąpienia zjednoczenia kraju jest wycofanie wszystkich obcych wojsk z terytorium całej Korei.

ZATRZYMANIE BRYTYJSKIEGO TRAWLERA U WYBRZEŻY ISLANDII

LONDYN (PAP). Na wodach Zatoki Beldy, u wybrzeży Islandii kanonierka islandzka zatrzymała w dniu 29 bm. trawler brytyjski „Lord Plenier” i odprowadziła go do portu w Reykjaviku.

Po tragicznej katastrofie w kopalni „Makoszowy“

Liczba ofiar wzrosła do 72

Komisja rządowa ustali przyczyny pożaru

KATOWICE (PAP) Po całonocnym zlokalizowaniu pożaru wydobyto zwłoki dalszych ofiar katastrofy, tak że ostateczna liczba ofiar tragicznego pożaru wzrosła do 72.

Stan zdrowia górników znajdujących się w szpitalu nie budzi obaw.

W czterech oddziałach kopalni objętych strefą pożarową, wszystkie zagrożone miejsca zostały już zlokalizowane przez otamowanie. W piątek 29 bm. zjechali na dół kopalni wicepremier Piotr Jaroszewicz, minister górnictwa i energetyki Franciszek Waniołka oraz sekretarz KW PZPR w Katowicach Ryszard Trzcionka, którzy na miejscu w oddziałach objętych akcją ratowniczą zapoznali się ze stanem zlokalizowania pożaru i opanowania miejsc zagrożonych.

Po zlikwidowaniu skutków pożaru, górnicy 12 oddziałów produkcyjnych kopalni „Makoszowy”, w których praca nie jest zagrożona, przystąpili 29 bm. do pracy.

W związku z tragicznym pożarem w kopalni „Makoszowy” została powołana specjalna komisja rządowa pod kierownictwem wicepremiera Jaroszewicza, która zajmie się szczegółowym ustaleniem przyczyn pożaru oraz analizą jego przebiegu dla wyciągnięcia odpowiednich wniosków.

1 września br. za występującego lat szereg pracowników Elektrowni Jaworzno II otrzymujemy „Karty Energetyka” premie wynoszące około 1 miliona złotych.

...SIŁOWNI JAWORZNO I

Uroczystą akademią a następnie zabawą rozpoczęło się święto załoga Siłowni Jaworzno I.

Około 500 pracowników tego zakładu, którzy przepracowali od 5 — 10 lat otrzymały premie wynoszące od 15 do 20 proc. rocznego zarobku. (wlm)

Konferencja prasowa w ambasadzie koreańskiej

WARSZAWA (PAP) 29 bm. odbyła się w ambasadzie Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej w Warszawie konferencja prasowa, na której ambasador Che-Bin wręczył dziennikarzom tekst uchwały rządu KRL-D w sprawie pomocy dla bezro-

Francja i Egipt znów nawiążą stosunki dyplomatyczne

PARYŻ Po podpisaniu układu gospodarczego i kulturalnego pomiędzy Francją a Zjednoczoną Republiką Arabską, paryskie koła rządowe zapowiadają podjęcie w najbliższej przyszłości normalnych stosunków dyplomatycznych pomiędzy obydwojoma krajami, zerwanych, jak wiadomo, w 1956 roku z powodu awantury sueskiej.

Francuskie koła oficjalnie wyrażają nadzieję, że wkrótce po nawiązaniu stosunków dyplomatycznych pomiędzy Zjednoczoną Republiką Arabską a Francją, również stosunki z Irakiem, Jordanią, Arabią Saudyjską i Jemenem ulegną normalizacji.

Coś dla turystów samochodziarzy

Fabryka Samochodów Ciężarowych w Lublinie rozpoczęła produkcję przyczep turystycznych do samochodów osobowych. Przyczepy dwóch typów „Biedronka” i „Tramp” wyposażone są w dwa lub trzy postania, stółki, kuchenkę gazową (na gaz sprężony) i umywalkę.



Na zdjęciu: Przyczepa „Tramp” jako większa nadaje się szczególnie do „Warszawy”. CAF — fot. Tymiański

Święto Lotnictwa

Rozkaz ministra obrony narodowej

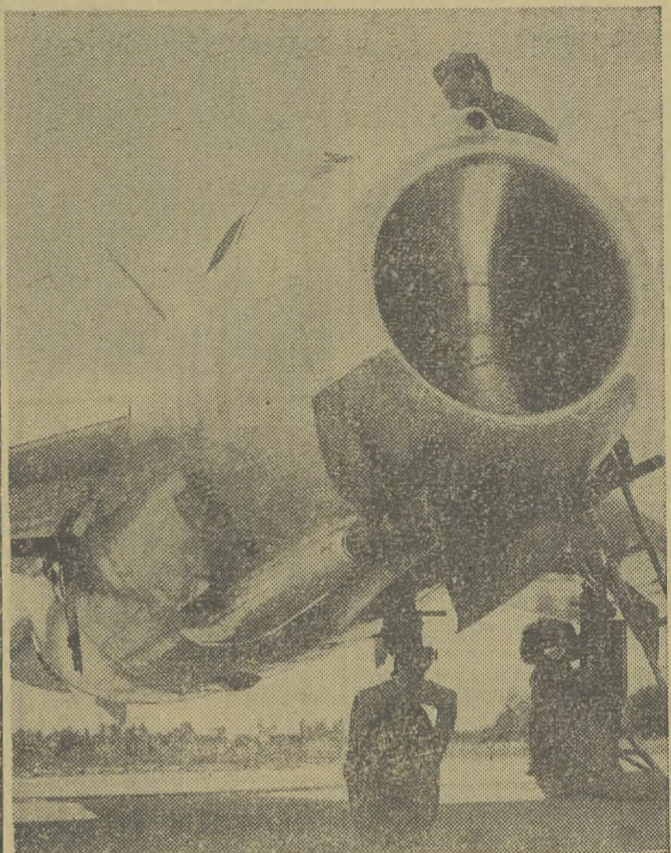
Z okazji Święta Lotnictwa minister obrony narodowej wydał rozkaz, w którym czytamy m. in.: SZEREGOWCY I PODOFI-CEROWIE! OFICEROWIE I GENERAŁOWIE!

SZEREGOWCY I PODOFI-CEROWIE! OFICEROWIE I GENERAŁOWIE!

Nasze wojska lotnicze, które w ciągu 15 lat swego istnienia przeszły wspaniałą szlak walk i trudu, wniosły niemały wkład w zwycięstwo nad hitlerowskim okupantem i dzisiaj, w dniach pokojowej służby, swoją bojową postawą i siłą swoich skrzydeł, stanowią — w sojuszu z lotnictwem krajów socjalistycznych — uczestników Układu Warszawskiego — niezawodną straż ojczyzny nieba.

Niech żyje ludowe lotnictwo polskie — wierna straża polskiego nieba! Niech żyje nasza ojczyzna — Polska Rzeczpospolita Ludowa!

(-) JERZY BORDZIŁOWSKI general broni wiceminister obrony narodowej



W PĘKU LOTNICZYM „WARSZAWA“

Na zdjęciu powyżej: Na lotnisku — jak zwykle — gwar i ruch. Zanim pilot zasiądzie za sterem odrzutowej maszyny — mechanik musi dokonać skrupulatnego przeglądu technicznego, by mechanizm odrzutowca działał bez zarzutu. Mechanik przygotowuje maszynę do ówczesnego lotu. Foto: WAF.

Na zdjęciu obok: W Oficerskiej Szkole Lotniczej im. Janka Krasickiego ćwiczenia na „zyroskopie“.



W kilku wierszach z kraju i ze świata

PIERWSZE POLSKIE DĘTKI DO MOTOCYKLI 250 CCM RZESZÓW — 29 bm. Zakłady Przemysłu Gumowego „Dębica” wyprodukowały pierwszą, liczącą 250 sztuk, partię nie wytwarzanych dotychczas w kraju dętek o rozmiarach 325x16 do motocykli 250 ccm. Do końca br. zakłady wyprodukują kilkanaście tys. sztuk tych dętek.

PRZEMYSŁ CHŁODNICZY ZMAGAZYNUJE CZĘŚĆ OWOCÓW WARSZAWA — Na „alarm owocowy” odpowiedział również przemysł chłodniczy. Mimo że chłodnia nasze są przeładowane mięsem, jajami, problem i innymi artykułami łatwo psującymi się: kierownictwo przemysłu chłodniczego wystąpiło z propozycją przechowania części nadwyżek owoców i warzyw w swoich magazynach.

Niezależnie od tego, przemysł chłodniczy zakupuje owoce i warzywa w własnym zakresie do produkcji tzw. mrożonek.

DEPESZA KONDOLENCYJNA KC ZMS DO KOPALNI „MAKOSZOWY” WARSZAWA. W związku z tragiczną katastrofą w kopalni „Makoszowy”, Komitet Centralny Związku Młodzieży Socjalistycznej wystosował depeszę kondolencyjną do komitetu zakładowego ZMS tej kopalni.

PONAD 41 TYS. TELEWIZORÓW ZAREJESTROWANYCH W POLSCE WARSZAWA. W końcu I półroczia br. liczba zarejestrowanych w Polsce telewizorów wynosiła prawie 41.500, z czego na wies przypada ponad 5 tys.

ZMARE RED. DORIAN PŁOŃSKI WARSZAWA. 29 bm. zmarł w Warszawie w wieku lat 59 red. Dorian Płoński, założyciel i naczelny redaktor czasopisma „Polska”.

Śmierć Doria Płońskiego jest bolesną stratą dla dziennikarstwa polskiego.

TERROR WŁAZD BRYTYJSKICH W SOMALI KAIR. — Brytyjskie władze kolonialne w Somali brytyjskich wydalili z tego kraju i skazali na wygnanie przywódcę Ligi Narodowej Somali Ahmeda Szekia Mussa.

Jak donosi bliskowschodnia agencja prasowa MEN, Liga Narodowa Somali brytyjskiego ostro zaprotestowała przeciwko temu krokowi brytyjskiej władz kolonialnych i zapowiedziała wzmożenie walki przeciwko terrorowi prawnemu Brytyjczyków w tym kraju.

TYŁKO — JEŚLI PARYŻ... PARYŻ. — Jak się dowiaduje korespondent AR — na ostatnim posiedzeniu francuskiej Rady Ministrów dyskutowano problemy tak zwanej integracji sześciu państw Europy zachodniej. Podczas dyskusji premier de Gaulle oświadczył stanowczo, że Francja mogłaby zostać członkiem tej wspólnoty jedynie pod warunkiem, że stolicą tzw. „Małej Europy” zostałby Paryż.

Komunikat Ministerstwa Oświaty

Ministerstwo Oświaty przypomina, że w bieżącym roku szkolnym ze względu na oszczędności przewidziano wykorzystanie przez młodzież w większym stopniu podręczników używanych. W związku z tym ministerstwo zwraca się ponownie z prośbą do rodziców, nauczy-

cielstwa i młodzieży o jak najpełniejsze wykorzystanie istniejących zapasów podręczników używanych w latach ubiegłych, zatwierdzonych do użytku na bieżący rok szkolny. Szkoły i placówki „Domu Książki” posiadający wykazy tych podręczników.

5 tys. delegatów z 66 krajów na II konferencji atomowej w Genewie



GENEWA (PAP) Zakomunikowano tu, że w drugiej konferencji do spraw pokojowego wykorzystania energii atomowej, rozpoczynającej się w Genewie 1 września pod egidą ONZ, uczestniczyć będzie 5 tys. delegatów reprezentujących 66 krajów i 9 instytucji ONZ. Delegację rządkową reprezentuje 89-osobowa grupa ekspertów. Przewodnictwo konferencji obejmie Francis Perrin, francuski wysoki komisarz do spraw energii atomowej.

Nie spełniły się przewidywania

BRUKSELA (PAP). Miesiące temu. Za 6 tygodni Brukselska Wystawa Światowa zostanie zamknięta. Jak wynika z oficjalnych danych o frekwencji EXPO-58 zwiędziało dotychczas 28 milionów turystów. Liczba ta wskazuje, że na spodziewaną z początku frekwencję 45-50 milionów nie ma co liczyć. Z miesiącami letnimi, z okresem urlopów i wakacji wiązali organizatorzy największe nadzieje. Okazało się, że były one niezasadne. Zdaniem specjalistów — we wrześniu i dwóch tygodniach, jakie jeszcze pozostały do zamknięcia EXPO, nie można liczyć na więcej — już w najlepszym razie — 2-3 miliony zwiedzających. W sumie więc przewinie się przez wystawę nie więcej niż 30-31 milionów osób. Liczba ta pokrywa się z przewidywaniami z frekwencji na poprzedniej brukselskiej Wystawie Światowej 1955 r.

PLONĄ MAGAZYNY PALIW I RAFINERIE WE FRANCJI. Na zdjęciu: Wybuch i pożar cystern benzyny i ropy w Port-la-Nouvelle na południu Francji. Fot. — CAF

Ostra krytyka polityki USA wobec Chin Ludowych

LONDYN (PAP). Marszałek lotnictwa brytyjskiego, John Slessor, (b. naczelny dowódca RAF-u na Bliskim Wschodzie i w strefie Morza Śródziemnego w okresie drugiej wojny światowej), w liście opublikowanym przez "Daily Telegraph" ostro krytykuje politykę Stanów Zjednoczonych w stosunku do ChRL oraz sugeruje, by problem Taiwanu został rozwiązany za pośrednictwem ONZ. Jesteśmy obecnie świadkami upadku wpływów zachodnich w Azji dzięki kontynuowaniu idiotycznej polityki Dullesa w stosunku do Chin komunistycznych — pisze m. in. Slessor, podkreślając, że „na razie” nie jest rzecznikiem oddania Taiwanu Chinom Ludowym. Slessor pisze: Wielka Brytania i inne bliżej zainteresowane kraje powinny wyraźnie do zrozumienia rządowi USA, że o ile stałe wzbraniać się będzie przed znalezieniem politycznego rozwiązania problemu Taiwanu w ramach ONZ i wskutek tego stanie w obliczu operacji wojskowych przeciwko komunistycznym Chinom, nie udzieli im żadnego poparcia. Jeżeli zaś zagadnienie uznania rządu pekińskiego znajdzie się na forum Zgromadzenia Ogólnego NZ, nie

Rzekło się słowo „niepodległość”

(OD STAŁEGO KORESPONDENTA AR Z PARYŻA) 19 tys. km przebył premier de Gaulle w swej afrykańskiej podróży, której ostatnim etapem był Algier. W sobotę odbył się posiedzenie Rady Ministrów, które podsumuje bilans polityczny tej podróży i, co najważniejsze, ostatecznie zdecyduje, czy i jakie poprawki będą wniezione do części projektu konstytucji, o mawiającej charakter więzi metropolii z francuskimi terytoriami zamorskimi. Podróż de Gaulle'a do Afryki miała, jak wiadomo, przebieg dramatyczny. Już w Brazzaville przedstawiciele wszystkich tamtejszych partii politycznych zażądali od francuskiego premiera, by w projekcie konstytucji zawarte było wyraźne prawo Afryki czarnej do niepodległości. Dziesiątki tysięcy mieszkańców Dekaru i Senegalu demonstrowały za całkowite ró-

SPORT

Polacy na III miejscu

Węgrzy mistrzem świata w szabli

W płątek nad ranem (naszego czasu) zakończyły się w Filadelfii finałowe walki o drużynowe mistrzostwo świata w szabli. Tytuł mistrzowski zdobyli szablisty Węgier. Drugie miejsce zajęli szermierze ZSRR, przegrując w decydującym meczu z Węgrami 9:3. Drużyna Polscy — musiała zadowolić się trzecim miejscem odnosząc w finale jedyne zwycięstwo nad Włochami.

W ostatnim dniu turnieju Polacy przegrali z Węgrami 6:10, przy czym po dwa punkty dla naszego zespołu zdobyli Zablocki, Ochyra i Pawłowski, natomiast Twardokens przegrał wszystkie walki. W meczu o trzecie miejsce Polska pokonała Włochy 9:7. Pawłowski zdobył cztery punkty odnosząc zwycięstwa nad Calaresa 5:2, Calanchini 5:3, P. Narduzzi 5:4 i L. Narduzzi 5:2. Trzy zwycięstwa odniósł Zablocki bijąc Calaresa 5:2, Calanchini 5:4 i L. Narduzzi 5:4 i przegrując z P. Narduzzim 2:5. Piątkowski pokonał Calaresa 5:1 i P. Narduzzi 5:3, a przegrał z Calanchini 3:5 i L. Narduzzim 2:5. Wszystkie walki z Polaków przegrał tylko Pawłowski.

Elliot i Lewandowski biją rekordy na 1500 m

W czasie międzynarodowego mitingu lekkoatletów w Goeteborgu sensoryjnie zakończył się bieg na 1.500 m. Zwycięzca tej konkurencji — Australijczyk Elliot uzyskał fantastyczny czas 3:36,0 min. Wynik ten jest o 2,1 sek. lepszy od dotychczasowego rekordu świata należącego do Czechosłowaka Jengurthia. W biegu tym startował również nasz reprezentant — Stefan Lewandowski. Zajął on szóste miejsce z czasem 3:41,1 min. Wynikiem tym Lewandowski pobili o 1,2 sek. dotychczasowy rekord Polki na tym dystansie.

Kajakowe mistrzostwa Polski rozpoczęte

Na torze wioślarskim w Brdy-Ujściu pod Bydgoszczą rozpoczęły się kajakowe mistrzostwa Polski. Na starcie mistrzostw stanęło ponad 520 zawodników z całego kraju z mistrzem świata — Stefanem Kapłaniakiem. Mistrzostwa trwać będą trzy dni.

Nowa próba z „Atlasem”

WASZYNGTON (PAP). Na przyglądki Canaveral Stany Zjednoczone dokonały wczoraj w nocy nowej próby międzykontynentalnym pociskiem balistycznym „Atlas”. Zdaniem odpowiednich czynników amerykańskich próba zakończyła się prawdopodobnie sukcesem.

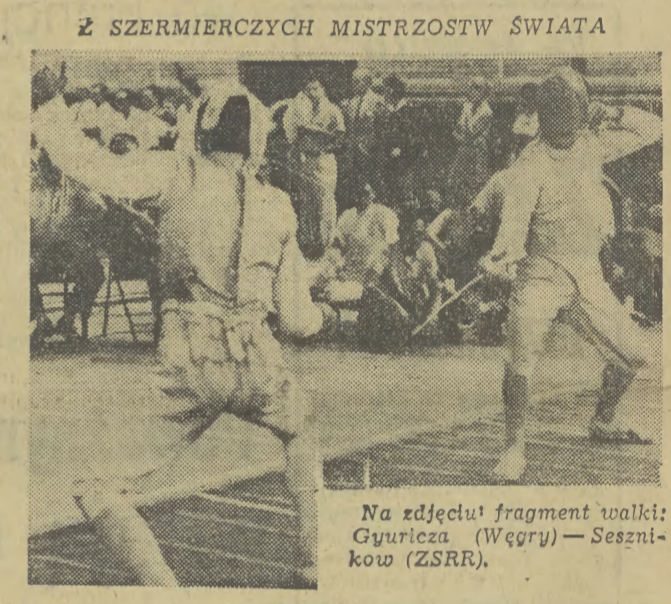
Sprawa Little Rock odroczone

WASZYNGTON (PAP). Najwyższy Sąd Federalny Stanów Zjednoczonych odroczył podjęcie decyzji w sprawie konfliktu rasowego w Little Rock do 11 września. Zebrał się on 28 bm. na posiedzeniu nadzwyczajnym by przedyskutować ten problem.

Piśmiennie przenowienie na posiedzeniu sądu wygłosił w imieniu stowarzyszenia popierania rozwoju ludności kolorowej adwokat Marshall. Domagał się od przyznania ludności kolorowej wszystkich praw zagwarantowanych jej przez konstytucję amerykańską i wezwał sąd do potępienia dyskryminacji rasowej, która nie jest zgodna z literą prawa obowiązującego w Stanach Zjednoczonych.

Sąd podjął decyzję odcroczenia obrad w związku z zarządzeniem władz szkolnych Little Rock o rozpoczęciu nauki w szłole średniej tego miasta dopiero 15 września.

W czasie ostatniego posiedzenia Najwyższego Sądu Federalnego przedstawiciel rządowi oświadczył, że winy za wywołanie obecnej sytuacji w Little Rock nie ponoszą bynajmniej Murzyni. Wina jest mała grupa ludzi, która przedstawia się wspólnie nauce dzieci murzyńskich i białych, co jest niezgodne z obowiązującym prawem.



Na zdjęciu: fragment walki: Gyuricza (Węgry) — Szesznikow (ZSRR).

Mistrzostwa wioślarskie rozpoczęte

29 bm. przy słonecznej pogodzie na Jeziorze Maltańskim w Poznaniu nastąpiło uroczyste otwarcie 48 Wioślarskich Mistrzostw Europy w konkurencjach męskich. Na starcie stanęła rekordowa ilość 21 krajów.

Nie zabrakło więc ani jednego kraju z potęg dawnego i obecnego wioślarstwa na świecie. W tej tak silnej konkurencji wioślarze 21 krajów przez trzy dni walki będą o najcenniejsze trofea — złote, srebrne i brązowe medale — o zaszczytne tytuły mistrzostw Europy, które bronią — w czwórkach ze sternikiem —

Pik Reyman o egzaminie kandydatów do reprezentacji

Obok troski o jak najlepsze zastawienie składu kapitan związku PZPN pik Reyman ma troskę jeszcze jedną: o właściwą atmosferę meczu sparingowego kandydatów do reprezentacji Polski z reprezentacją Krakowa. — Zarzyczał — mówi pik Reyman — widocznie oceniam wartość reprezentacji na podstawie wyniku jej spotkań sparingowych i zazwyczaj przeciwnik kandydatów stara się uzyskać jak najlepszy wynik walki często bez pardonowa. Kraków znany jest z tego, że rozumie sens spotkania sparingowego, a ostatnim tego dowodem był mecz Cracovii z reprezentacją Polski przed słynnym już spotkaniem Polska — ZSRR w Chorzowie.

Dłatego też w PZPN-ie chętnie zgodzono się na mecz sparingowy w Krakowie, gdzie przynależność klubowa zawodnika nie odgrywa roli w obiektywnej publiczności (trzon reprezentacji będzie się opierał na piłkarzach najlepszych obecnie klubów tj. ZKS-u, Polonii Bytom, Górnik Zabrze i Gwardii W-wa). Dla kapitanu najtrudniejszym od kilku lat problemem jest obsadzenie pozycji obu skrzydełowych. Próby rozwiązania tego zagadnienia zobaczy — i na pewno oceni obiektywnie — publiczność krakowska w niedzielę na stadionie Wisły. (r-r)

Z karneecikami piłkarza

Na posiedzeniu Wydziału Gier i Dyscypliny PZPN ukarano dwóch piłkarzy. Znanymi bramkarzami gdańskimi Lech i Gronowscy otrzymali 12 tygodni dyskwalifikacji za słowną obrazę sędziego oraz wysoce niesportowe zachowanie. Ponadto zawodnik Piasta Gliwice — Cieszyński otrzymał za miesiąc dyskwalifikacji za brutalną grę.

Wyznaczono już terminy spotkań półfinałowych oraz finału Pucharu Kaluży. Mecz półfinałowy, rozegrany zostaną 5 października. Spotkanie ze Opole ze Śląskiem oraz Poznań ze zwycięzcą meczu Wrocław-Warszawa. Mecz finałowy odbędzie się 1 listopada.

W kartotece piłkarzy, która znajduje się w PZPN jest zarejestrowanych już 133.225 zawodników. Ostatni raz nazę posiada Mirosław Król z KS Górnik Zagórze (Okręg Sosnowiecki).

Zwycięstwo koszykarzy Legii w Istambule. Pomyślnie rozpoczęli koszykarze warszawskiej Legii swoje tournée po Turcji. W pierwszym meczu, który odbył się w Istambule Polacy pokonał miejscowy zespół ligowy Kadikaysport — 98:50.

Przepisy prawne wkraczają w przestrzeń kosmiczną

LONDYN (PAP). W dniu 29 sierpnia rozpoczęła się w Hadze międzynarodowa konferencja ekspertów prawa, poświęcona rozpatrzeniu problemów prawnych wyłaniających się w związku z opanowaniem przestrzeni kosmicznej przez człowieka. W konferencji tej, która odbywa się w ramach międzynarodowego kongresu astronomicznego w Amsterdamie, biorą udział m. in. przedstawiciele USA, Związku Radzieckiego, Wielkiej Brytanii, Kanady, Argentyny, Holandii, NRF, Francji, Jugosławii i Brazylji.

Obradom przewodniczy Amerykanin, Andrew Haley, prezes Międzynarodowej Federacji Astronautycznej.

Jak dowiaduje się Agencja Reutera, uczestnicy konferencji omawiają m. in. problem „górnicy granicy” suwerenności poszczególnych państw zważywszy, że prawo międzynarodowe nie brało dotychczas pod uwagę podobnego aspektu suwerenności, oraz zagadnienie kontroli pojazdów przelatujących się w przestrzeni kosmicznej.

Li Syn Man zdradza aktywność

PEKIN (PAP). Amerykański minister armii ładowej Brucker, który w ramach podróży inspekcyjnej po krajach Dalekiego Wschodu przybył ostatnio do Seulu, oświadczył, że rząd po-



Na zdjęciu: Do wzmożenia napięcia na Dalekim Wschodzie walnie przyczyniają się okręty VII Floty USA znajdującej się u wybrzeży Taiwanu. Fot. — CAF

Wokół brutalnego wyczynu policji w Hongkongu

PRAGA (PAP). Generalny Sekretariat Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy wystosował w dniu 28 sierpnia do Ogólnochińskiego Stowarzyszenia Dziennikarzy depeszę piętnującą brutalne postępowanie władz brytyjskich w Hongkongu w związku z incydentami, jakie miały miejsce w ubiegły wtorek w jednej ze szkół chińskich, gdzie pobito przebijając tam właśnie chińskich dziennikarzy. Depesza dodaje, że general-

ny sekretariat MOD wystosował również protest do brytyjskiego gubernatora w Hongkongu oraz zwrócił się do brytyjskiego ministra spraw zagranicznych i do UNESCO domagając się interwencji, przeprowadzenia śledztwa w sprawie tak jaskrawego pogwałcenia zasady wolności prasy oraz ukarania winnych.

PEKIN (PAP). W Pekinie opublikowane zostało w dniu 28 bm. wspólne oświadczenie podpisanie przez 13 dziennikarzy zagranicznych reprezentujących ZSRR, Francję, Wielką Brytanię, Włochy, Austrię, Czechosłowację, Polskę, NRD, Bułgarię, Albanie, DRW, Indonezję i KRL-D. Oświadczenie to wyraża całkowite poparcie dla protestów złożonych przez Ogólnochińskie Stowarzyszenie Dziennikarzy i oddział Agencji Nowych Chin w Hongkongu u władz brytyjskich w związku z faktem pobicia przez policję w Hongkongu chińskich dziennikarzy.

15 września posiedzenie Ligi Arabskiej

KAIR (PAP). Sądze, że pierwszym krokiem, jaki uczyni Liga Arabska zbierająca się 15 września w Kairze, będzie uregulowanie nieporozumienia panującego obecnie między Jordanią, Libanem a Zjednoczoną Re-

Alarm na Morzu Północnym

LONDYN (PAP). Z wyspy Syt na Morzu Północnym musiały wystartować w czwartek 2 helikoptery „RAF”, aby odnaleźć dyfuującą błąd gumowa, spostrzeżona w niebezpiecznej odległości od brzegu. Nieostrożnymi pasażerami tożdy było 4 uczestników kongresu nudystycznego odbywającego się właśnie w Anglii. Wyplłynęli oni na pełne morze z plaży zaręczowanej dla nudystów. Do wieczora nie zdołano odnaleźć zaginionych.

ZBMiA im. Szatkowskiego produkują na eksport

(Inf. wł.) Krakowskie Zakłady Budowy Maszyn i Aparatury im. Szatkowskiego są zakładem szczególnie: 75% produkcji stanowią w nim maszyny i urządzenia chemiczne prototypowe i niepowtarzalne. Mimo tak skomplikowanego profilu, ZBMiA wykonany w I półroczu br. plan produkcji towarowej w 102,4 proc., koszty obniżono do 98,5 proc. (co dało zakładowi w uśrednieniu 718 tys. zł) i uzyskano akumulację na sprzedaży w wysokości 45,3 proc. (1.087 tys. zł).

Poważną pozycję w produkcji zakładów stanowi eksport. ZBMiA współpracuje w swym zakresie z zakładami w Tarnobrzegu i Raciborzku, które wyposażyły komplety wyposażenia dla fabryki przeznaczonych za granicę. M. in. w Korei, Chinach, Bułgarii, Rumunii i Wietnamie pracują już dostarczając tam przez ZBMiA sprzętarki, urządzenia chłodnicze i powietrze, wentylatory, oddzielacze

W Bułgarii 44 stopnie ciepła

SOFIA (PAP). Fala niezwykłych upałów, która nawiedziła ostatnio Bułgarię była zjawiskiem niepotowanym o tej porze roku, odkad prowadzone są w tym kraju obserwacje meteorologiczne rozpoczęte przed 60 laty. W ostatnich dniach sierpnia na znacznych obszarach tego kraju temperatura przekroczyła 43 st. C. W Kolorogradzie, w północno-wschodniej części kraju temperatura osiągnęła w ciągu 44 st. C. Wyższą temperaturę — 45 st. C. zanotowano jedynie przed 42 laty, było to jednak w lipcu.

W rejonie Tajwanu

Amerykański minister armii ładowej Brucker, który w ramach podróży inspekcyjnej po krajach Dalekiego Wschodu przybył ostatnio do Seulu, oświadczył, że rząd po-

łudniowo-koreański zwrócił się z prośbą, by Stany Zjednoczone podały ponownemu rozważeniu decyzję zmniejszenia koreańskich sił zbrojnych ze względu na napiętą sytuację w strefie Tajwanu. Brucker dodał, że tematem rozmów z przywódcami wojskowymi w Seulu, będzie również sprawa ewentualnego zainstalowania w Korei południowej wyrzutni rakiet zdalnie kierowanych typu „Nike”.

Prezydent południowej Korei Li Syn Man zwrócił się do „wolnych narodów świata” z apelem o udzielenie pomocy reżimowi Ciang Kai-szeka. Li Syn Man oczywiście widzi groźbę „komunistycznej agresji”, wzywając nie tylko nad Tajwanem, lecz także nad Koreą południową, Filipinami i południowymi Wietnamem. W apelu Li Syn Man zgłasza chęć wzięcia udziału w waice z tą „agresją”.

Z polecenia Li Syn Mana w piątek rano udala się na Tajwan ekipa obserwatorów wojskowych w celu zbadania sytuacji w tej strefie.

Od bryły węgla do kilowatów

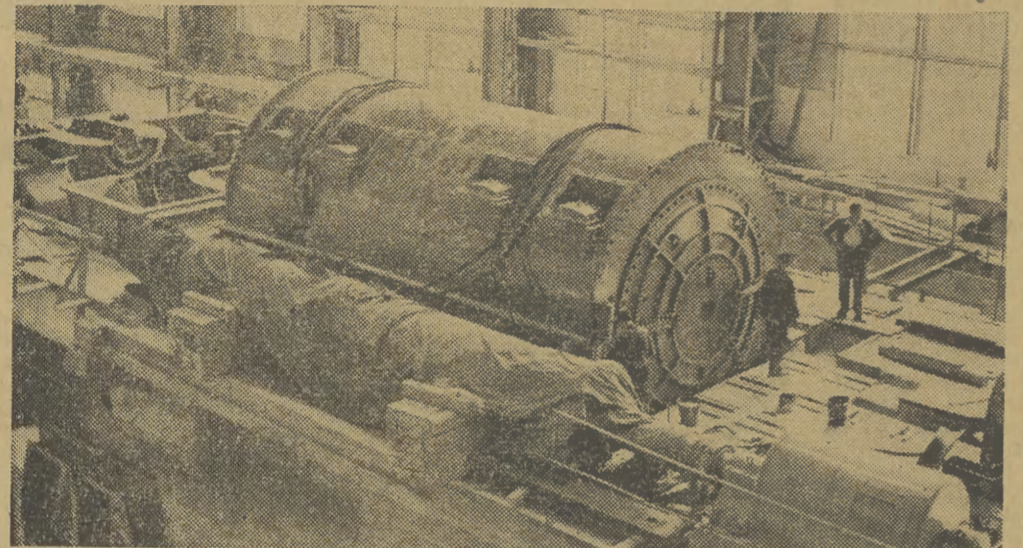
Zakład, który zwiedzam, to taka trochę dziwna fabryka. Do „normalnej” wytwórni z jednej strony „wychodzą” surowce, a z drugiej — „wychodzą” produkty. A tutaj wprawdzie z jednego „koca” ładuje się surowce (i to niemiernie: dwa pociągi węgla dziennie), ale z drugiego „koca” nie „wychodzi” nic uchwytne dla oczu laika przyzwyczajonego do produkcji, to magazyny, wywożenie gotowych towarów itd...

Prąd idzie w świat

Na początku — jest węgiel. W specjalnych wagonach wieżdzą na coś w rodzaju peronu. Klepy otwierają się i węgiel... wraca pod ziemię, gdzie chwytają go wielki transporter, który wynosi nasz czarny diament na wysokość kilku metrów do kruszarki (nazwa mówi za siebie). Na tym nie koniec; następnie węgiel wędruje do młynów przypominających wirujące beczki o średnicy jakichś 4 metrów, w których, dzięki „towarzystwu” stalowych kul, ulega rozbieleniu w proch i w pył. Bo tutaj pali się nie węglem w bryłach, lecz węglowym pyłem, połączonym w gigantycznych ilościach przez kotły.

Przewody znikające za widnokręgiem — to wszystko. Jedynym na pozór efektem produkcji są cyferki zmieniające się w liczniku niewiele większym, niż ten, który znajduje się w Twoim, Czytelniku, przedpokoju. Nic dziwnego, produktem jest energia, prąd elektryczny. Transport — z szybkością 300.000 km na sekundę — przez przewodach wysokiego napięcia. Dystrybucja natychmiastowa.

Otóż i one. Powiedzmy sobie jednak od razu, że nazwa „kocły” jest całkowicie umowna. Wyobraźcie sobie bowiem system płataniny rur, wśród których bucha iście diabelski płomień, wszystko to zamknięte w stalowym „pudle” i



W Słowal w Skawinie trwają prace montażowe największego w Polsce turbogeneratorsa. Fot. Otto Link

PRA-SA ZAGRANICZNA DONOSI

Czego oczekują kolonialiści algierscy?

(Inf. wł.). — Brytyjski dziennik „Scotsman” zamieszcza artykuł swego specjalnego korespondenta, Williama Millinshpa „Oczekiwania francuskich osadników w Algierii”. „Francuscy osadnicy uważają, że integracja jest jedynym rozwiązaniem, umożliwiającym im pozostanie w Algierii, a wielu oficerów jest szczerze przekonanych, iż nie byłoby niczego bardziej wspaniałomyślnego i szlachetnego, niż przyznanie Arabom algierskim pełnej równości z obywatelami francuskimi. Ignorują oni koszty, jakie musiałaby ponieść Francja, wyrównując stopę życia ludności arabskiej i Europejskiej.”

We francuskim ministerstwie finansów oświadczone jednak, że integracja nie byłaby możliwa nawet wówczas, gdyby nie doszło do wojny w Algierze. Kola miarodajne utrzymują, że jeśli wojna zakończyłaby się w przyszłym roku, perspektywy gospodarki francuskiej będą dość dobre, natomiast, jeśli będzie kontynuowana, przyszłość kraju zostanie zagrożona.

Jeśli rząd zaakceptuje politykę integracji, wojna zleczone trwać będzie nadal. Mimo sentymentalnych hańs o 10 milionach Francuzów w Algierii, Algierski Front Wyzwolenia Narodowego nie wyzolyka na trudności w werbowaniu powstańców. Oficjalnie podaje się, że francuskie oddziały zabity w ciągu pierwszych siedmiu miesięcy br. 20.750 powstańców, co stanowiłoby 2/3 liczebności sił FWN w styczniu br. Jednakże przed kilku tygodniami naczelny dowódca wojsk francuskich w Algierii, gen. Salan oświadczył, że armia powstańcza nadal liczy 30 tys. ludzi.

Mimo poważnych strat oddziały powstańczych i coraz większych trudności w zaopatrywaniu się w broń, nie słabnie nasilenie wojny, która podważyła już istnienie IV Republiki, a obecnie zagraża V Republice.

wysokie, jak 9-piętrowa kamienica, otoczone ażurowymi galeriami ze schodkami, a będcie mieli ów „kocioł”...

Para stał wychodząca ma ok. 500 st. ciepła i 100 atmosfer ciśnienia. Od rury prowadzącej parę do turbiny można odpałić papierosa...

Dalej już wszystko jest „proste”. Para wpada do turbiny i rozprężając się, obraca je (bagatela: 3.000 obrotów na minutę). Turbiny zespolone są z generatorami wytwarzającymi prąd. Transformatory, rozdzielnia i słupy wysokiego napięcia. Prąd idzie w świat.

Uspięgnięcia

Założa elektrowni skawinńskiej może w Dniu Energetyki poszczycić się nie lada osiągnięciami. Plan I półroczia br. wykonano w 116 proc., a lipca br. w 104 proc. Stale obniza się wskaźnik zużycia węgla, wzrasta stopień wykorzystania

stanów maszyn i urządzeń, 80 proc. zużywanego węgla — to jeden z najgorszych jego gatunków. Spala się też duże ilości odpadów, pochodzących z budowy chodników kopalnianych (tzw. muł węglowy). Wymaga to specjalnie starannej obsługi urządzeń, skonstruowanych w zasadzie dla spalania doskonałego, antracytowego węgla.

... w budowie

„Ale obecna produkcja i urządzenie jej służące to tylko 20 proc. przyszłej mocy skawinńskiej elektrowni. Toteż oficjalna nazwa „Elektrownia w budowie” ma pełne uzasadnienie. Wkrótce zostanie oddany do eksploatacji nowy kocioł nr 3 (różni się od poprzednich m. in. tym, że został wyprodukowany w kraju według licencji radzieckiej), który da napęd jednemu z dwu montowanych właśnie, nowych turbozespołów

Jeden taki turbogenerator może zaspokoić potrzeby energetyczne wielkiego, kilkuset-tysięcznego, przemysłowego miasta... Montaż turbogeneratorów dogląda 5 ekspertów radzieckich, z zakładów

cza, gdy objaśniał działanie turbogeneratorów, ta sama szczególna satysfakcja dzwijała w głosie dyrektora, inż. Łosiaka, kiedy pokazywał mi srebrystą turbinę.

— Ma pan specjalną okazję zobaczyć turbinę — rzekł. — Kiedy zostanie zmontowana, ukręta będzie pod osłonami.

I chociaż imponujące są precyzją i ogromem urządzenia elektrowni, to największe wrażenie wywarło poznanie „ludzi energii”. Tadeusz Zuborowski, R. Zolnierok, Czyż, M. Cedroń, Arendarczyk, inż. Zbigniew Urych, Blaszczak, W. Gąsiorok, inż. M. Malecki, F. Jotkiewicz, Edward Pietron czy Stefan Karrek — chociaż praca ich ma rozmaity charakter, wszyscy mówią o swych agregatach podobnym tonem: jak o pięknych obrazach, będącym ozdobą własnego mieszkania...

A trzeba ich zobaczyć na poziomie „zero”, u stóp kolumn i wysoko pod sufitem hali, pod ziemią, koło transportera węgla i przy mrugających tajemniczo światłami tablicach rozdzielczych, aby zrozumieć, ile napiętej uwagi i ciężkiej pracy potrzeba, gdy śledzi się puls kotłokołosów i turbogeneratorów, zamieniających bryły węgla w tak nam niezbędne miliardy kilowatów.

STANISŁAW ZAWADZKI

Ciekawostki naukowo-techniczne



W ramach prac Międzynarodowego Roku Geofizycznego oddano ostatnio do użytku w Instytucie Heinricha Hertza Niemieckiej Akademii Nauk w Berlinie-Adlershof drugi co do wielkości w Europie radioteleskop. Lustro radioteleskopu posiada średnicę 36 m. Fot. — CAF

Bosy partyzant

Gdyby sięgnąć do żywieckich kronik pod datą „marzec 1656”, ukazałoby się nazwisko chłopca pańszczyźnianego Bartka Szczęśliwego. Kronikarz, uwieczniający udział goralczyków w walce ze szwedzkim zalewem, odnotował przy tym nazwisko: „Tuarda, żył sta ręką nie czuła żaru. Brał w góle palce rozżarzony węgiel, przynajmniej nim panewkę działa...”

W 233 lata później. Grzechot automatycznej broni i szereg pancerników postawił na nogi całą Żywiecczynę. Był 1 września 1939. Od strony Słowacji już wczesnym rankiem usnęły kolumny Wehrmachtu. Dzień, dwa dni temu karty mobilizacyjne wezwwały pod broń tylko nieliczne rezerwistów. Nikt tego nie potrafił zrozumieć, szczególnie wówczas, gdy już gołym okiem przez granicę można było dostrzec koncentrację niemieckich kolumn.

Gromady chłopów pociągły pod gmach starostwa w Żywcu. Domagali się wydania im karabinów, aby mogli bronić swych rodzinnych zagrod. Odrzucono ich z kwitkiem... 62 - letniemu Józefowi Szczęśliwemu przypadł w udziale w przeddzień wybuchu wojny obowiązek woźnicy. Jak wielu koczowniczych chłopów, którym zabrano wozy i konie, „pojechał na wojnę”. Jego wojażka nie trwała jednak długo. Zmotoryzowanych dywizji wroga nie mogło powstrzymać tylko bohaterstwo żle uzbrojonych oddziałów wojska i Straży Granicznej. Zagony niemieckie już 3 września odcięły pod Oświęcimem cały łańcuch furmanek. Wśród nich znajdował

się Józef Szczęśliwy; tego samego dnia znalazł się w pobliżu zbłądziłszy z niemieckiego kordonu.

4 września kilkudziesięciu uczestników wojny zbliżyli się do swojej rodzinnej Miłówki. Przechodzili właśnie przez wioskę Cisiec, w której jeszcze dnia poprzedniego na przedpolu fortyfikacji polskiej w Węgierskiej Górze bronili się do ostatniego naboju kompania żołnierzy Obrony Narodowej. Dzisiaj pozostały jedynie dymiące zgłiszcza i opuszczone domostwa... Do Miłówki 5 kilometrów... Szczęśliwy siedział bosy, chłopskim wyzywaniem awierając buty niósł na ramieniu. Mijający żołnierze Wehrmachtu zaczęli go fotografować i namawiali się z nieogoloną brodą i bosymi nogami. Mijał ich bez słowa — rozszalałony gniewny. Kiedy jednak nadjechał konno oficer z grupą żołnierzy i ponowiło się nagrawanie z górami, cesz-



Państwowe Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 9 z Krakowa posiada w Królestwie własny obóz campingowy. Domki zaprojektowane przez inżynierów przedsiębiorstwa, przeznaczane są głównie na wczasy rodzinne pracowników. CAF — fot. Werner

włało się w Szczęśliwego. Błyskawicznie sięgnął za paszem. Jeden ruch i na oczach żołdaków odepchnięty granat. Nim zaskoczeni Niemcy zdążyli zareagować, nastąpiła eksplozja. W powietrzu zawirowały szczytami koni i ludzi. Pozostali jeszcze ranni. Szczęśliwy posłał im jeszcze jeden granat, uciekając między zagrody.

Na szosie jednak było sporo niemieckiej kawalerii. Dostrzegłi uładowanego „Siekaję” z automatycznej broni i zaczęli go przez płoty. Odległość między nimi szybko malała. Obok jednego z płotów upadł ranny góral. Niemcy zbliżali się szybko. Szczęśliwy dopuścił ich na krótką odległość — miał jeszcze jeden granat. Wybuch przesłonił jego i wrogów. Zginął od własnego granatu, raniąc sąsiadujących go Niemców. 4 września 1939 r., zginął pierwszy partyzant żywiecczyzny — Józef Szczęśliwy. Pochowano go w Cisieciu wraz z sześciu polskimi żołnierzami. Zasłużył na wspólną mogiłę z żołnierzami, chociaż — zginął bosy.

Według relacji mieszkańców Miłówki. T. LEŚNIAK

FELIETON Tygodnia

Najpierw był „mleczny potok”. Nowa polityka rolna przyniosła pierwsze wyniki właśnie w produkcji mleka. Od nawału pełnych baniek zaczęły trzeszczeć mleczarnie, prasa donosiła o „zalewie mleka”. Przed pół rokiem masła krajowego nie wystarczyło, sprowadzaliśmy z zagranicy około 10 tys. ton, później przemysł mleczarski stanął wobec konieczności eksportu. Pewnie, że nie mały wpływ na ten „masłany zwrot” miała regulacja cen, lecz przyczyną pierwszoplanowa leżała jednak w produkcji.

Cała ta mleczna historia obnażyła bezsilność nieruchawości naszego aparatu handlowego. Kochani handlowcy stanęli bezradni wobec zwiększającej się gdzieś oblicywane szpampanie mleczne, gdzieś te nowe potrawy z mleka w ośrach i restauracjach? Obeszliśmy kiedyś z tuzin rozmaitych restauracji i w żadnej z nich nie figurowało w jadłospisie choćby jedno danie mleczne.

Smeńnie o handlu

Teraz, na odmianę, identyczna historia z owocami. Obródnij sady w tym roku, jak nigdy, drzewa pod-

pleraż trzeba dragami, bo jablonie i grusze uginają się od owoców. Znowo ogromne zaskoczenie dla handlu i znowu bezzradnie rozłożone ręce...

Można było przewidzieć, że owoce obródną? Na pewno. Wystarczył niewielki objazd i spojrzeliśmy choćby z okna samochodu. Zawczasu dałoby się poczynić przygotowania, które by pozwoliły odebrać wszystkie towary.

Tlumaczą się handlowcy, że nie mogą skupować części dostarczanych ze wsi owoców, bo więcej — „nie pójdzie”. Skoro owoców jest więcej, niż przed rokiem, to jedźmy też więcej jabłek czy gruszek. Że jednak klient to osoba niegomyślna, trzeba go do większego spożycia owoców zachęcić. Reklama, panowie, jest „dźwignią handlu”.

Wyobrażam sobie, jakby na taki urodzaj zareagował kupiec na Zachodzie. Gdzie by się człowiek nie ruszył, wszędzie przypomniano by mu o owocach. Byłyby wypowiedzi lekarzy mówiące, że kilo owoców dziennie to o miesiąc dłuższe życie. Byłyby plakaty głoszące, że owoce to tyle a tyle witamin. Byłyby reklamy kinowe, przekonujące widzów, że w czasie seansu lepsza gruszka, niż cukierek, pamiętajcie, oczywiście, o tym, iż najbardziej niezawodną reklamą jest obniżka cen.

Lubię mleko, lubię sery, ale niestety, jak dotąd, nie zauważyłem, aby handel ułatwił powiększenie rocznego spożycia mleka na głowę ludności w mojej rodzinie. Od czasu do czasu uda się wprowadzić kupić rofort, ale są to tylko rzadkie odstępstwa od „monopolistycznej” pozycji sera trapistów i tyłczyckiego. Gdzież te camemberty,

KOSMICZNI BRACIA

Rem spojrziała na zegarek. Niemal wszyscy poszli za jej przykładem. — Dziesiąte sekund — oznajmił Tom z przejęciem. Kilka par oczu skupiło uwagę na dalekiej, czwartej wólej boi, która była połączona przewodem z bombą i za jej pośrednictwem impuls radiowy wysłany z Wyspy Nadziej miał spowodować wybuch.

wystrzelił cylindryczny komin, wyrzucając w górę kilka miliardów ton wody. Wymuchnięta przez ten ogromny komin kula gazu, powstała z produktów wybuchu bomby, z wyparowanej wody, dennyh warstw skalnych oraz obu wysp, utworzyła na jego szczytach charakterystyczny grzyb, wkraczający do jonostery. Przez Infralotnetkę można było dostrzec jego kontury. Opadanie wody i odłamków skalnych, wyrwanych z głębszych partii dna, wywołało kottowanie, w wyniku którego grzyb przybrał kształt kalafiora.

Zieml. Dotyczyło to zwłaszcza najmniejszych, dostrzeganych tylko pod mikroskopem elektronowym. Nie nadawały się do zaklasyfikowania, gdyż mogły kilkadziesiąt razy na sekundę radykalnie zmieniać kształt, a w ciągu pół minuty dostosowywać funkcje swojego organizmu do bardzo różnorodnych zmian — w zależności od potrzeb, jakich wymagała sytuacja.

Walka przybrała na sile. Do tej wielkiej wojny w obronie ludzkości wprężniło wszelkie siły, jakimi dysponowano. Stawało się bowiem oczywiste, że bakterie krzemowe nie działają same z siebie, ale są kierowane przez potężny mózg. Nikt nie spotkał Siliokomów, nie posładano nawet „zielonego poljeja” o wyglądzie tej listy, a jednak miała ona już swoją nazwę, wymawianą z niezawidłą przez miliardy ludzi. Był to grzyb, a właściwie jedyny wróg — gatunek istot rozumnych, które zaprzagnęły przekształcić klimat Ziemi, dostosowując go do swoich potrzeb.

ROZMÓWKI KRAKOWSKIE

Na antenie radiowej i telewizyjnej

Dziennikarze radiowi mają dość smutną pracę: jest ona zupełnie nieuchwytna. Swoich artykułów radiowcy nie drukują, puszczać w eter i wrócić do nich nie można... I dlatego postanowiliśmy jedną z rozmów krakowskich poświęcić redaktorowi CZESŁAWI BERENDZIE z krakowskiego radiu, znanemu sprawozdawcy naszej rozgłośni, współpracownikowi śląskiej telewizji.

— Czego się uczyłes? — Skończyłem prawo na Uniwersytecie Jagiellońskim. — W którym roku? — W 1954. Przed ukończeniem studiów — w roku 1950 rozpocząłem pracę w rozgłośni Polskiego Radia we Wrocławiu, potem przeniosłem się do Katowic, wreszcie przeszedłem do Krakowa. — Wiem, że jesteś sprawozdawcą. Często można usłyszeć na antenie twój głos, zapowiadający jakąś ważną imprezę, potem słuchamy twoich relacji. Bez pochlebstw: są one dozwolone, trafiają w sedno rzeczy. Musiałeś dojść do tego po latach doświadczeń. Powiedz, jaka była twoja pierwsza audycja...

— Robilem sprawozdanie z międzynarodowego zlotu młodzieżowego w Zittau jako pierwszy radiowcy samodzielnie pracujący. Było to w roku 1950. Miałem okropną tremę i chociaż umiałem już „przemawiać” do mikrofonu, bałem się, czy podołam poważnemu zadaniu. No, ale jakoś poszło... — Co najbardziej lubisz robić? — Moja praca jest moją pasją, jest moim „hobby”. Bardzo zainteresowany jestem telewizją. W ogóle najbardziej lubię sprawozdania z imprez, które mają jakiś nieoczekiwany przebieg. Jest to zresztą w ogóle cechą pracy sprawozdawcy radiowego: improwizacja. To swego rodzaju sport — umieć wybrnąć z nowej, ciągle nowej sytuacji w czasie imprezy. Np. inauguracja Juwenaliów w Krakowie następcza „kupa” takich improwizacyjnych okazji, które pozwalają na wykorzystanie szeregu chwytów radiowych, humorystycznych itd.

— A kiedy zaczęłeś „sprawozdawczy” w telewizji śląskiej?

— Nie, byłem przedtem na przeszkoleniu w ośrodku warszawskim. Zresztą, praca radiowa i telewizyjna jest podobna: przez cały czas ma się świadomość swojej obecności wobec odbiorcy — albo fonicznej, jak w radiu, albo fonicznej, i wizyjnej.

— Rozmawiał OLGIERD JĘDRZEJCZYK



— Byłem sprawozdawcą uroczystości „Dnia Górnika” w roku 1957, które inaugurowały również pracę telewizji katowickiej. — I zaczęłeś tam pracować od razu, bez żadnego przygotowania? — Nie, byłem przedtem na przeszkoleniu w ośrodku warszawskim. Zresztą, praca radiowa i telewizyjna jest podobna: przez cały czas ma się świadomość swojej obecności wobec odbiorcy — albo fonicznej, jak w radiu, albo fonicznej, i wizyjnej.

Dlatego chyba jakoś mi i w telewizji poszło.

— Lubisz podróżować? — Tak. W ostatnich latach dość dużo podróżowałem. Byłem we Francji, Włoszech, Belgii, Holandii, Jugosławii, Niemczech.

— Masz jakąś ciekawą gafkę ze swojej pracy, nabrał cię ktoś?

— O najciekawszej gaffce w swojej robocie oczywiście nie opowiem. Tajemnica — i koniec. Natomiast nabrali mnie koleżdy w telewizji belgijskiej. W czasie pobytu w Brukseli przysłem o pokazanie studia telewizyjnego na wystawie światowej. Uprzejmy Flamandczyk uczynił to skwapliwie i pytał o najprzyjemniejsze wrażenia z Belgii. Zaczęłem mówić, że mam wiele belgijskich wspomnień... z Krakowa. Z okresu pobytu królowej Elżbiety, która przechadzała się po Ryнку, wśród kwiatiarów krakowskich. Kiedy skończyłem, kolega belgijski podziękował mi za doskonały wywiad telewizyjny, który właśnie poszedł na antenę...

— Ale ja Cię nie nabierałem i dlatego tę rozmówkę zamieszczam w „Gazecie Krakowskiej”.

Rozmawiał OLGIERD JĘDRZEJCZYK

Foto zgadula



Czy ryby mają węch?
Tak. Niektóre ryby posiadają organy powonienia rozmieszczone na całym ciele. U innych organ węchu znajduje się na końcu pyszczka. Te ryby „czują nosem” przyjaciół i wrogów.

O tym wiedzieć należy...

... że najlepszym i najprostszym sposobem na zmęczenie, odczłapanie nogi jest odpoczynek z nogami, ulonymi trochę wyżej, niż reszta ciała. Pobudza to cyrkulację krwi, co odświeża zmęczone stopy. Codziennie co najmniej przez pół godziny, np. czytając książkę, spróbujcie wykonać w tej pozycji. Słynna kosmetyczka, Elisabeth Arden radzi, że do was należy, to nosić te krótkie stroje tak, aby wyglądały z nich ładnie.

A więc nie wolno zapominać, że obręcz 50 cm od ziemi wymaga nog od bez zarzutu, równego szwu i ładnych pancerzów. Jak zachować dobry zarys nóg lub go poprawić, przeczytajcie zaraz w „O tym, w czym należy”, natomiast, jeśli chodzi o pończochy, to wielką rewelacją sezonu jest ich barwność. Pończochy różowe, kremowe, seledynowe i niebieskie mają według „Vogue'u” ładnie harmonizować z całością stroju.

Czy ta moda się przyjęła, nie wiadomo. W każdym razie w komisjach kolorowe pończochy już są. (hz)

... że spuchnięta kośćka najlepiej pożywa się przez lekki masaż i dwu — lub trzymiunutowy masaż w wannie z zimną wodą. Doskonale odświeża dotknięcie do wody soli lub kąpielowej kuli sosnowej.

... że twierdzenia o żyłkach można przewidzieć masując nogi od dołu w górę i stosując kąpiele, do których dorzucą się 500 g bikarbonatu sodu lub 100 g sianu. Nogi skłonne do żyłków dobrze jest poddawać bardzo zimnym w ogólne kąpielom słonecznym. (hz)

Nowości nauki i techniki

Elektrownia bez generatora

W Związku Radzieckim skonstruowano niezwykle kociol. Dozorca na parę, góra, tego powietrza i... parę elektrycznego. Zróżnicowanie prądu są półprzewodnikowa, termo-elektryczna baterie wmontowane w kociol. Baterie te wykonane są ze specjalnego stopu, który po narznięciu przekształca ciepło bezpośrednio na energię elektryczną.

Baterie ogrzewają się w kotle: jedna ich strona słyka się ciągnąć z wodzą wodą, a druga — z gazami, powstającymi przy spalaniu paliwa. Ponieważ gazy posiadają „température prawie 700 st. C, a woda tylko 100 st., taka różnica w nagrzaniu baterii powoduje przewodnikowej jest wystarczająca, aby dać prąd.

Mówiąca gazeta

W Tokio wynaleziono nowy rodzaj druków, nazywany drukami mówiącymi, które podają oddzielnie. Trafne odpowiedzi należy zaznaczyć przez „X”. Ilość „X-ów” decyduje o nocie, na jaką zastępy egzaminowany.

Skalę stopni podaje przy odpowiedziach.

Samochód atomowy

W zakładach Forda wykonano w skali 1/4 model samochodu o napędzie atomowym. Będzie on mógł przejechać 8-10 tys. km bez uzupełnienia paliwa. Reaktor będzie umieszczony w silniku, znajdującym się nad tylnym mostem. Przekładnia słyda się z prądnicy elektrycznej, palniwa, reaktora i generatora. Karoseria jest przeźroczysta. Kierujący jest elektronicznie. Instalacja radarowa sygnalizuje zbliżenie się samochodu z przodu lub z tyłu.

Nowości nauki i techniki

TRAFKO DLA KOBIET



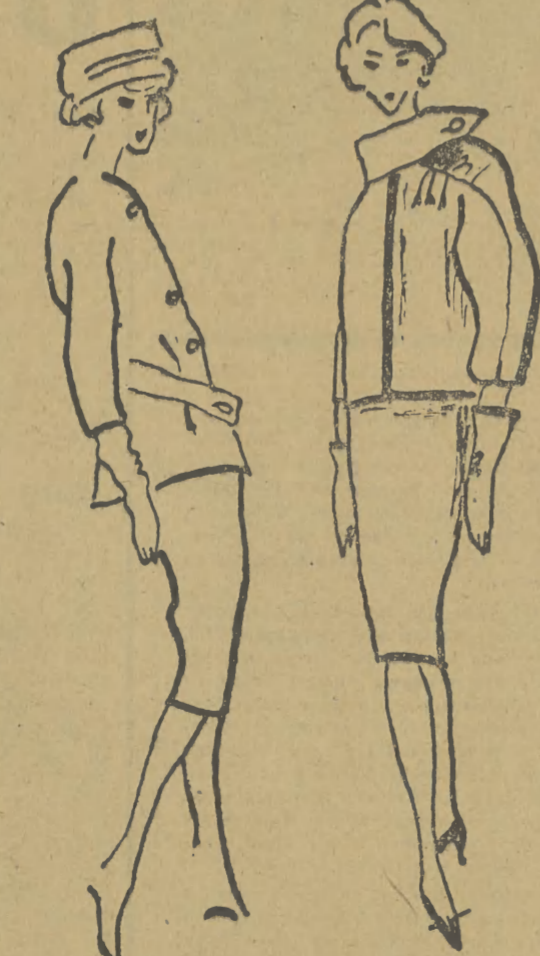
Jesień się zbliża

...a z nią potrzeba cieplejszych wdzianek. Najbardziej tradycyjnym, lekkim, a przy tym eleganckim strojem na chłodniejsze dni jesieni był zawsze kostium. I w tym roku więc nie zrezygnujemy z niego, nie zapominając jedynie o aktualnych przekazaniach mody.

Wszystko należy zrobić, aby kostium był — wesoly. Urozmaicić linie, ożywić sławy klasycznym kostiumu. A więc kostiumy roku 53 nie boją się w zasadzie żadnego koloru. Nosimy je (przynajmniej) według opinii „Vogue'u” w kolorze czerwonym, niebieskim, pomarańczowym, brzoskwinowym, złotym, cyklamenu.

Adieu, nitansie męskości w tradycyjnych kostiumach! Do lamusa, kapelusiska! Dziś całość kostiumowa — wykańcza po prostu ładna fryzura lub mały kapelusik z kwiatem albo wstążką, stwarzając całość pełną uroku, która nie przypomina w niczym form tradycyjnych. Koniec z powagą w kroju, ze sztywnością linii.

Jest więc ten kostium wesoly, lekkości, miękkości, opierający się na biodrach i nie zaznaczający niestę (patrz rysunek). Rekwizy jego są krótkie — 3/4, 7/8 i jak kto chce inny układ... Szyty jest z grubego płótna, jedwabiu, miękkiej wełny. Całość przypomina nierządno suknię, tak jak wdzięczny model „Pretty”. Młodzieńcy kostium dwuczęściowy,



W kolorze ciemnoniebieskim, który zaprezentowały Węgry na Międzynarodowym Pokazie Mody w Bukareszcie (patrz fot.).

Większość tych kostiumów nosi się bez bluzek. Ale są też kostiumy, w których ładna bluzka to może nawet najważniejszy element całości. Bluzki, podobnie, jak kostiumy, zrywają całkowicie z tradycyjnym krojem, przypominającym koszule męską. Są jak najbardziej kobiece. Szyte z materiałów lekkich, wozzystych, nawet w kwiatne desenie, wśród których najmodniejszy jest wzór w róże. Kroje tak, że przypominają staniki letnich sukni, a więc z podwyższonym stanem, dużym dekoltem, nierządko z jakąś fantazyjną związaną szarfką.

Ale mówiąc o kostiumach, nie można nie

Węgorz i... piękna Helena

W starożytnej Grecji ceniono węgorza bardzo wysoko. Pewien poeta pisał, że jest on wśród ryb tym, czym... piękna Helena wśród kobiet.

Węgorze placono, jak za największy przysmak. Nie mogło ich braknąć na żadnym wyśawnym przyjęciu. Godne uwagi jest też powiedzenie, którego używano, jeżeli chiano komuś „prawić morały”: „Byłeś na targu i nie znalazłeś węgorzy!”

Stolizku, nakryj się!

Prototyp dziesięciu automatów restauracyjnych można znaleźć w XVIII stuleciu. W pańskim Café Mecanique białe stoliki były umieszczone na pustych uienątkach cokoloch, które prowadziły do piwnicy. Gdy gość wyraził swe życzenie, otwierała się stoliku żelazna kłapa i zjawiała na nim zamówiona potrawa lub napój.

10 pytań

Zamieszczamy 10 pytań. Należy odpowiedzieć na nie z pamięci, a następnie porównać z odpowiedziami kontrolnymi, które podajemy oddzielnie. Trafne odpowiedzi należy zaznaczyć przez „X”. Ilość „X-ów” decyduje o nocie, na jaką zastępy egzaminowany.

Skalę stopni podaje przy odpowiedziach.

- a) Kiedy zaczęto budować Wielki Mur Chiński?
 - 1) Ile ma długości?
 - 2) W jakim celu go wznieziono?
- a) Kto z kim walczył pod Salaminą?
 - b) Czy bitwa odbyła się na lądzie, na morzu, czy w powietrzu?
 - c) Kto odniósł zwycięstwo?
- Kiedy wynaleziono ropowe grzebienie?
- Kto to był „Łańcuch Diabła”?
- He lat miał Mozart, kiedy rozpoczął publiczne występy?
- Co to jest „Alwar”?
- Gdzie mieści się Hotel Lambert?
- Kiedy żył Etnuskowiec?
- Ilu było polskich królów elekcyjnych?
- Co to były brakteaty?

Nowinki filmowe

ZNACIE „PSA BASKERVILLE'OW” — powieść Conan Doyle'a? Czyta się ją z zapartym tchem. W Londynie producent, przewidując sukces tego „kryminału”, przystąpił do realizacji nowej wersji filmu.

RODZINA MARI SCHELL — znajdzie się już wkrótce na ekranie. Jedną z najlepszych aktorek filmowych, Maria Schell nosi się bowiem z zamiarem zrealizowania filmu o swojej rodzinie. Każdy z członków rodziny grać będzie u siebie. Aktorem zawodowym jest jedynie brat Marii-Maksymilian. Ojciec jest właścicielem, matka — kierowniczką szkoły teatralnej.

PROF. FILIPUTEK ODPOWIADA

Drozy Czytelnicy!

Podczas ferii letnich zebrało się trochę listów, które nadeszły do „Gazety Krakowskiej” pod moim adresem. Obecnie, kiedy wakacje i urlopy dobiegają końca i moi Miłi Korespondenci powracają do miasta, rozpoczynam spóźnione nieco odpowiedzi, pewien, że dotrą do adresatów. Sądzę, że zacieśni się znówu nasz wzajemny kontakt, który rozluźnił nieco okres ferii i wczasów.

Otwierając ponownie moją „skrzynkę odpowiedzi” załatwię korespondencję według kolejności.

MILENIA — to nowy zespół filmowy, który rozpoczął pracę na Pomorzu Zachodnim. Powołany został do życia z inicjatywy Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich. W filmach wyprodukowanych przez zespół będziemy podziwiali piękne krajobrazy, architekturę, zabytki historyczne, rezerwy flory i fauny regionu pomorskiego.

„EWA CHCE SPAC” — FILM, który przyniósł nam nagrodę „Złoty Muszki”, wysłana zostanie m. in. na festiwal filmowy do Eдынburga. Festiwal ten ma nieco odmienny charakter od podobnych imprez w Cannes, Karłowych Warach czy San Sebastian. Do Eдынburga można wysłać filmy, pokazujące nie tylko krajobrazy, ale i nagradzane na innych festiwalach. Jury festiwalu w Eдынburgu przyznaje jedynie dyplomy honorowe i wyróżnienia.

„EWA CHCE SPAC” — FILM, który przyniósł nam nagrodę „Złoty Muszki”, wysłana zostanie m. in. na festiwal filmowy do Eдынburga. Festiwal ten ma nieco odmienny charakter od podobnych imprez w Cannes, Karłowych Warach czy San Sebastian. Do Eдынburga można wysłać filmy, pokazujące nie tylko krajobrazy, ale i nagradzane na innych festiwalach. Jury festiwalu w Eдынburgu przyznaje jedynie dyplomy honorowe i wyróżnienia.

NOWY NUMER „KWARTALNIKA FILMOWEGO”, który ukazał się w ostatnich dniach, przynosi m. in. ciekawą sztukę Aleksandra Jackiewicza o wybitnym polskim reżyserze młodego pokolenia, Andrzeju Munku. W numerze znajdujemy też artykuł teoretyczny o uwarunkowaniu estetyki filmu, Gawranka o rozwoju filmologii.

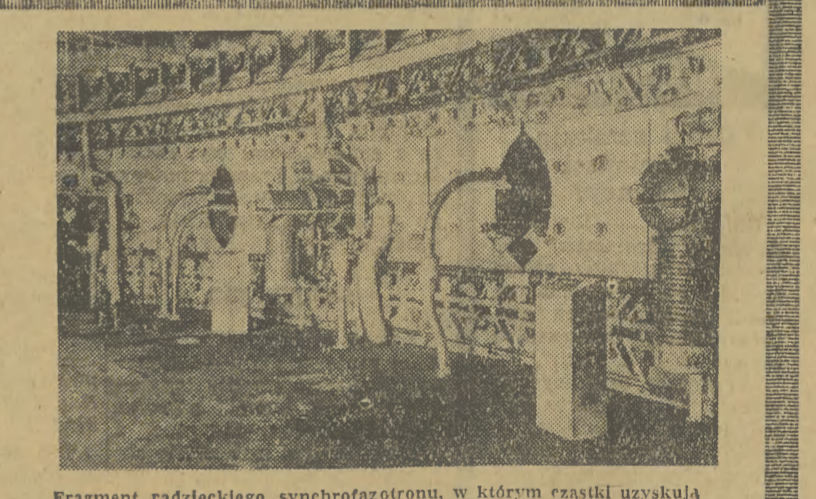
DLACZEGO KOT SPADA NA ŁAPY?
Ob. Irena Cz. z Krakowa nadesłała następującą próbę: „Drogi Profesorze! Czy może Pan wyjaśnić mi, dlaczego kot podczas upadku z wysoka „ładuje” zawsze na łapach?”

Sprawa została dokładnie zbadana przez naukowców przy pomocy filmów, które nakreślono podczas upadku kotów z różnych wysokości. Zapewne wielu Czytelników zainteresuje rozwiązanie tej kolekcji sztuczki.

Oto podczas niespodzianego upadku z wysokości kot najpierw wyciąga tylne łapy prostopadłe ku ziemi, a przednie przyciąga szalenie do karku, wskutek czego przednią część tułowia obraca o możliwie jak największy kąt. Z kolei spadające zwierzę przyciska tylne nogi ciasno do ciała, wyciąga łapy pionowo do swej osi i powoduje obrót tylnej części tułowia o jak największy kąt, podobnie, jak przednie jego części w poprzedniej fazie spadania. Przednia część ciała kota obraca się przy tym sama przez się o nieco mniejszy kąt, lecz w ujęciu przeciwnym. Stąd też kot przekreca się o różnicę tych dwóch kątów i przez powtarzanie tego manewru powraca stale do poziomego układu ciała wobec ziemi, co pozwala mu lądować na rozstawionych łapach.

Dalsze odpowiedzi za tydzień.

Wasz prof. FILIPUTEK



Fragment radzieckiego synchrotronu, w którym cząstki uzyskują energię 10 miliardów elektronowoltów.

NAUKA I ŻYCIE

Cyklotron powstał z początkiem lat trzydziestych. Urządzenie to wywodzi z dziedziny przelotowej przez w dziedzinie przyspieszania naładowanych cząstek materii, umożliwiając badania nad sztucznymi przemianami jąder atomowych. Jego zaletą jest wykorzystanie wielokrotności tego samego, niezbyt wysokiego napięcia do nadawania tej samej rozpedzonej cząstce coraz wyższej energii.

Niestety, takie „cudowne” rozmnażanie energii, polegające na uzyskaniu przez cząstki tylko kilkudziesięciu tysięcy woltów — takiej prędkości, jaką w innych urządzeniach mogłoby uzyskać pod działaniem milionów woltów — ma swój kres. Pędzące pociski jądrowe uzyskują w końcu szybkość bliska szybkości światła i wtedy — zgodnie z przewidywaniami Einsteina — zaczynają gwałtownie przybierać na masie. Wówczas zaś wypadają z obiegu i zamiast nadal uzyskiwać coraz to większą prędkość i energię, zaczynają ją tracić. Kres przydatności cyklotronu przypada na energię około 20—25 milionów elektronowoltów. Jest to mniej więcej 1/50—1/40 części jednostki, która fizycy zwykli nazywać 1 Bev.

Jak obarzanek w kształcie dętki

szyty etap rozwoju stanowi radziecki akcelerator w Dubnej pod Moskwą. Ten tzw. synchrotron umożliwił nadawanie cząstkami naładowanym (jądrom atomowym) energią aż do 10 Bev. W urządzeniu tym pola elektryczne i magnetyczne nie są już stałe, tak jak to miało miejsce w cyklotronie, lecz zmieniają się odpowiednio z upływem czasu. Dlatego też w synchrotronie cząstki nie wypadają z obiegu, pomimo znacznego przyboru na masie.

teżne dotychczas elektromagnetyczny akcelerator będzie można skutecznie zastąpić... plazmą. Plazma to nadzwyczaj gorący gaz, składający się z naładowanych cząstek ujemnych elektronów oraz dodatnio naładowanych fragmentów atomów, od których te elektrony zostały oderwane. Prof. Weksler doszedł do wniosku, że przez wywołanie odpowiednich drgań plazmy można wytworzyć dostatecznie silne pole magnetyczne, które może skutecznie utrzymać „w ryżach” pędzące plazmę, rozpedzone odpowiednio cząsteczki jądrowe.

Ogromne zaciekawienie wzbudził niedawno śmiały projekt innego uczono radzieckiego — Budkera. Budker proponuje

U progu rewolucji
Przygotowuje się nowe, rewolucyjne pomysły gigantycznych akceleratorów. Nie-

Mgr inż. OLGIERD WOLCZEK

NAUKA I ŻYCIE

W roku ariaiskim

Nietolerancja i fanatyzm

W powodzi różnych rozcnic, obchodów i uroczystości jubileuszowych niepostrzeżenie przesuwają się Rok Arianaiski. Sprawa Braci Polskich nie zajmuje takiego miejsca, jak inne fakty historyczne, wydobyte właśnie z narodowego skarbcza naszych dziejów. Trudno się zresztą dziwić. Tysiąclecie Państwa Polskiego czy rocznica Grunwaldu musiały przyciemnić dzieje haniebne, czarną plamą kładącą się na naszych dziejach uchwały warszawskiej (z 20 lipca 1658) o wypędzeniu Braci Polskich.

Czego pragnęli Bracia Polscy i o co walczyli z takim samozaparceniem? Czy o sprawy, zaprzatające jedynie teologów, jak zagadnienie, czy Bóg jest w trzech osobach, czy w jednej, jak sprawa boskości czy człowieczeństwa Chrystusa, chrztu dzieci czy dorosłych itp.? Bynajmniej. Nie w tym sedno sprawy.

Ruch arianaiski powstał w połowie XVI w. na skutek rozłamu w obozie kalwińskim. Bardziej radykalne grupy wypowiedziały się przeciwko kosztliwym formom tej rewolucji, jaką był protestantyzm w stosunku do katolicyzmu.

Bracia Polscy głosili w pierwszym okresie swego istnienia radykalizm społeczny i gospodarczy oraz integralny pacyfizm, co stało w jaskrawej sprzeczności z katolicko-feudalnym ustrojem Polski. Wyrzekali się dóbr, rozdając

je ubogim, utrzymywali się z własnej pracy, nie przyjmowali godności ani urzędów, odmawiali noszenia broni, a nawet udziału w wojnach obronnych. Wypowiadali się przeciw istnieniu państwa jako instytucji prawnospołecznej i tworzyli gminy, oparte na wspólnej własności.

W drugim okresie swego istnienia Bracia Polscy zasklepili się w religijny dogmatyzm; i rozpoczęli się też wewnętrzne spory. Zagubieni w tym dogmatyzmie, nie przestrzegając zmian, jakie niesie życie. Coraz bardziej osamotnieni, gubiąc nic wiążącą ich z resztą społeczeństwa. Stają bezradni wobec wzmagającego się naporu reakcji, jezuityzmu i szlachetczyzny. Część Braci Polskich ulega, część pielęgnuje nadal ideały humanitarysty.

Grupują się w Rakowie, stanowiącym ośrodek ich życia i myśli, prowadząc gospodarkę, opartą na zasadzie wspólnoty. Mniej radykalna część Braci Polskich opuszcza Raków i tworzy nowy ośrodek — w Lublinie.

Na początku XVII w. rozkwita Akademia Rakowska, do której ściągają słuchacze z najdalszych krajów Europy. Szkolnictwo arianaiskie, technice duchem laicyzmu i racjonalizmem. Myśl arianaiska oddziaływała na najwybitniejszych przedstawicieli ówczesnej filozofii — Spinozę i Locke'a. Drukarnie w Rakowie tłoczyły rozchodzące się po całej Europie dzieła pisarzy arianaiskich. Przy tym wszystkim kierunek ugodowości prowadził Braci Polskich do kompromisu z jezuitcko-szlacheckim obozem, dzierżącym ster rządów w Polsce.

Ale ugodowość Arian nie zaspokaja apetytów reakcji. Podszczęte przez fanatyków, ciemne tłumy rzucają się na Braci Polskich, pomawiając ich o profanowanie uczuć religijnych. Wybryk studentów rakowskich, którzy w czasie zabawy znieważyli przydrożny krzyż, daje hasło do rozpoczynających się na wielką skalę procesów i przesłodań. Sejm nakazuje zburzenie drukarni i zboru arianaiskiego w Rakowie. Powiedzenie się części Arian na stronie Szwedów przypieczętuje ostatecznie od dawna przygotowany wyrok: banicja i konfiskata milenia Arian albo przejście na katolicyzm, a dla nie stosujących się do uchwały — kara śmierci.

*** Obchodzony obecnie Rok Arianaiski jest nie tylko uczeczeniem Braci Polskich, walczących z obskurantyzmem mas i reakcją rządzącego obozu szlacheckiego, ale również historycznym protestem przeciwko wszelkim próbom naruszenia swobody słowa i myśli, przeciwko jakiejkolwiek napaści na osoby, głoszące laickie, czy racjonalistyczne poglądy, wszecście pojęciem każdego objawu ciemnoty i nietolerancji, ustawiającym życie i rozwój naszego kraju.**

A. CZERMIŃSKI



Bez podpisu

Janusz Budzyski

Nieśmiertelny temat

SPACERKI KRAKOWSKIE

Kiedy rano szłysz do pracy codziennie musisz chodzić inaczej, bo w lewo kupka (wiadomo — pies) na prawo dołek i skacz gdzie chcesz! Wczoraj marzyć trzeba wolno, gdy idziesz np. ulicą Polną, bo lamp tu nie ma (też pomyśl — po co? widział kto miasto oświetlać nocą?) No, a na lewo, wiadomo — dół (rok asfalt kładą — będzie jak stół!) na prawo ciągną kabel, więc dziura, cóż pozostaje? tylko — góra! Co się dzieje? O malkonten! W Krakowie grunt to dobre checi! Nie można ziemią? — Próbuń powietrzem, powietrze może nawet lepsze. Jedno mnie tylko martwi i gnębi (oprócz niszczących zabytki — gołębi!) co będzie jeśli w planach MPK tramwaj powietrzny ma? To jest okropne — myśleć strach! Jak rozkopią powietrze — krach!

JANUSZ BUDZYSKI



Do czego służy mowa

Swietny pisarz angielski, Rudyard Kipling (1865—1936), był zawziętym nieprzyjacielem frazesów i frazesowiczów. Pewnego lata, gdy wypoczął na francuskiej Rivierze, — upadł w towarzystwo amerykańskiego reportera, który w rozmowie, przypominającej obfitość słów lawinę, uraczył pisarza oklepanym cytatem Talleyranda: „Mowa służy do ukrycia myśli”.

Na to Kipling uśmiechnął się sarkastycznie i rzekł: — Niech pan tylko nie będzie zbyt pewny! W większości wypadków powinno się mówić, że mowa służy do ukrycia b r a k u m y ś l i.

(TJW)

Prawdziwy republikanin

Znakomity malarz francuski, Jacques David (1748—1825), należał w dniach Wielkiej Rewolucji w Paryżu do zaciekłych jakobinów, i jako deputowany do Konwencji podpisał wyrok śmierci na króla Ludwika XVI. To było powodem, że po upadku Napoleona Bonaparte'go musiał uciekać z Francji.

wiedział John Clapham. — Chętnie panu opowiem dzieje mej kariery. Otóż zacząłem, oczywiście, od małego. Widzi pan, na tym właśnie placu — milioner wskazał ręką przez okno pokoju hotelowego — stałem jako szesnastoletni chłopiec i sprzedawałem dzienniki. Niech mi pan wierzy, była to niełatwa praca! Czy deszcz czy błoto, czy skwar słoneczny, trzeba było całymi dniami wystawać na rogu ulicy. Moją ówczesną dewizą było: oszczędzać, oszczędzać i jeszcze raz oszczędzać! Nie wydałem ani pensa na przyjemności, ciułem grosz do grosza, i w ten sposób po upływie dwóch lat stałem się właścicielem niewielkiego kapitału, wynoszącego czterdzieści funtów!

Milioniar przerwał opowieść i zatonął w beczkowych wspomnieniach. Reporter siedział w milczeniu, nie odważając się przerwać zadumy.

Po dłuższej chwili mister Clapham ocknął się z zamyślenia i jęł snuć dalej swe wspomnienia: — A po trzech miesiącach... niespodziewanie umarła w Kansas City moja stara ciocia i zostawiła mi w spadku trzy miliony dolarów...

— Dobrze! — odpowiedział nieprzejędny republikanin, akcentując z ironią dalsze słowa — zrobię to, ale tylko w tym wypadku, i to jedynie: gdy przyniesiecie mi jego głowę!

(TJW)

Kariera przemysłowca

Amerykański milioner i właściciel wielkich młynów parowych w Kanadzie, John Clapham, przyjechał raz do

Londynu, aby odwiedzić miasto, w którym się urodził i spędził lata młodości.

Nazajutrz po przyjeździe zjawił się u milionera reporter wielkiego dziennika londyńskiego „Daily Mail” z prośbą o udzielenie wywiadu.

— Chciałby pan dowiedzieć się, jak doszedłem do swego olbrzymiego majątku — powiedział.

Transakcja doszła do skutku. Gdy jednak po kilku tygodniach sprzedający zgłosił się u dłużnika po resztę pieniędzy, Dzeduszycki, znany zresztą autor wielu „kawalek” odezwał się.

— Musimy się trzymać umowy. Powiedziałem przecież wyraźnie, że reszta b e d e w i n i e n. Oddaję zaś pieniądze, przestabym być dłużnikiem. Zegnaj pan!

(TJW)

właściciel stadniny sprzedawał kilka rasowych koni. Dzieduszycki zgłosił chęć kupna pięknego wierzchowca i zaoferował 700 guldenów, mówiąc: — Teraz dam panu 400 guldenów gołównką, a resztę będę widniał. Zgoda?

— Wierzę, że bardzo piękne, ale podobno jeszcze piękniejszy jest pański poemat na cześć mego ministra, kardynała Mazurka...

— Tak jest, wasza królewska mość — odparł śmiało Cornelle — ale to dlatego, że poeta zawsze łatwiej obraca się w krajnie fikcji, aniżeli w krajnie rzeczywistości.

(TJW)

Fikcja a rzeczywistość

Sławny dramaturg francuski, Pierre Corneille (1606—84), zdołał królowi Ludwikowi XIV wiersze, napisane na jego cześć. Król, przeczytawszy utwór, powiedział: — Wiersze są bardzo piękne, ale podobno jeszcze piękniejszy jest pański poemat na cześć mego ministra, kardynała Mazurka...

— Tak jest, wasza królewska mość — odparł śmiało Cornelle — ale to dlatego, że poeta zawsze łatwiej obraca się w krajnie fikcji, aniżeli w krajnie rzeczywistości.

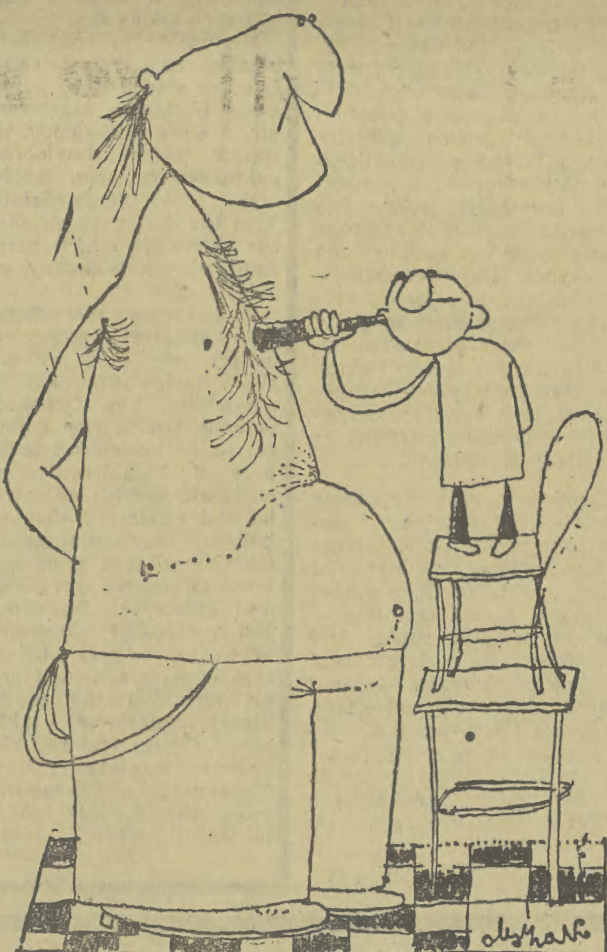
(TJW)

Ludzie nie są śli...

Znany w latach międzywojennych warszawski krytyk literacki, Karol Irzykowski, zarazem autor „Paluby”,

pocieszył raz młodego literata następującymi słowami: — Ludzie wcale nie są tacy śli, jak pan sądzi. Zużył pan na napisanie tej książki pięć lat, a ludzie potrzebowali tylko jedne j chwili, aby o tym zapomnieć...

(TJW)



— Pan choruje na manię wielkości Rys. Olszak

Leszek Maruta

FRASZKI

KRAKOWSKI PATRIOTYZM

O rany
Przed każdą knajpą — Rejtany!

KRAKOWSKI CHULIGAN

Ze mu nie wystarcza kij:
„Masz tu kaduceusz polski, bij!”

KINA KRAKOWSKIE

O wy kina krakowskie (zwłaszcza na poranku)
Jedyny przytułku ubogich kochanków!

KRAKOWSCY PSYCHIATRY

Oni jedni przynajmniej są szczerzy
Ich cel: Wielkie Miasto Kobierzyn!

KRAKOWSKI PATRON

Święty
Win- centy.

KRAKOWSCY POECI

Z tego słyną krakowscy poeci
Ze jeden na drugiego leci.

PRZETARGI

Sprostowanie.

ZAKŁADY MEYNAJSKIE „ZABŁOCIE” w KRAKOWIE, RYNEK GL- 25 podają do wiadomości, że SPRZEDAŻ SAMOCHODU OSOBOWEGO marki „Skoda” odbędzie się w DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO — a nie jak mylnie podano w ogłoszeniu zamieszczonego dnia 20, 21 i 23 VIII br. w „Gazecie Krakowskiej” w drodze przetargu ograniczonego.

PRZEDSIĘBIORSTWO UPOWSZECHNIENIA PRASY I KSIĄŻKI „RUCH” w KRAKOWIE, ul. WORCELLA 6.

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie 28 sztuk przylatczy kablowych do kiosków na terenie Nowej Huty.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne pod warunkiem, że dostarczą cały materiał na wykonanie tych prac, tj. kabel ziemny, złącza itp. Dokładnych informacji udzieli Dział Administracyjno-Gospodarczy, Kraków, ul. Worcella 6, (wejście od ul. Kurniki).
Termin składania ofert do 10 września br. Otwarcie ofert nastąpi dnia 11 września br. Przedsiębiorstwo „Ruch” zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru wykonawcy.

ŻYWIECKIE ZAKŁADY GARBARSKIE w ŻYWCU, ul. GARBARSKA 1 OGŁASZAJĄ PRZETARG

na dostawę następującej armatury przemysłowej:
1. zawory parowe kolnierzowe Ø 40 mm, 14 szt.
2. zawory wodne kolnierzowe Ø 50 mm, 6 szt.
3. odwadniacze kolnierzowe Ø 32 mm, 7 szt.
Oferty przedsiębiorstw państwowych, spółdzielczych i prywatnych, z podaniem ceny, należy składać w zalakowanych kopertach — do dnia 5 września 1958 r.

Oferty przyjmuje oraz udziela informacji zainteresowanym — Dział Zaopatrzenia Z. Z. G. Komisje otwarcie ofert nastąpi w dniu 8 IX br. — przy czym zleceniodawca zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta.

„ELEKTROMONTAŻ”

Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych w Krakowie-Nowa Huta, Główny Plac Budowy Huty im. Lenina — barak nr 33

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na dostawę sukcesywnie w okresie od 1 X 1958 r. do 31 XII 1959 r. 1.000 szt. skrzypek podstawowych, żeliwnych pustych, typów od S 0 do S 8 z pokrywą czasową oraz elementów żeliwnych do rozdzielni okapturzonych — (katalog A-9 z roku 1954 Min. Przem. Masz. Centr. Zarządu Zbytu). Wzory skrzypek i elementów żeliwnych można oglądać codziennie w godz. od 8 do 12 w Dziale Zaopatrzenia „Elektromontaż”.
Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne — w terminie do dnia 20 września 1958 r.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 22 września br. o godz. 10 w lokalu „Elektromontaż”.
Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta.

JEDNOSTKA WOJSKOWA W NOWYM SĄCZU

sprzedaje w drodze przetargu nieograniczonego:

1. samochód osobowo-terenowy „Gaz-67” ogumiony — cena wywoławcza wynosi 27.000 zł.
2. samochód „Dodge”, WC-56, sanitarny, ogumiony — cena wywoławcza wynosi 52.500 zł.
Przetarg odbędzie się dnia 10 września 1958 r. o godz. 10 w Warsztatach Samochodowych J. W. Nowy Sącz, ul. Grodzka 19.
Przystępujący do przetargu obowiązani jest złożyć wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie J. W. w Nowym Sączu, najpóźniej w przeddzień przetargu.
W razie gdyby I przetarg nie dał wyniku — przetarg II odbędzie się dnia 24 IX br. przy cenie wywoławczej o 40 proc. niższej — zaś ewentualny III przetarg odbędzie się w dniu 8 X br. w tym samym miejscu i czasie przy cenie wywoławczej niższej o 75 proc. od ceny w I przetargu.
Samochody można oglądać w Warsztatach Samochodowych J. W. Nowy Sącz, ul. Grodzka 19, w godz. od 10 do 15.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Wysoko kwalifikowanych INŻYNIERÓW, specjalistów w branży sanitarno i drogowej, poszukuje przedsiębiorstwo państwowe w Krakowie. — Zgłoszenia pisemne: „Prasa” Kraków, Rynek GL 46 — dla nr K-5958.

CZELADNIKÓW MASARSKICH zatrudni naczelnictwo Powszechna Spółdzielnia Spożywcza Oddział Produkcji — Kraków, Plac Matejki 8. Zgłoszenia przyjmuje Komórka Zatrudnienia w godzinach od 7 do 14.

SAMODZIELNYCH MALARZY POKOJOWYCH zatrudni Spółdzielnia Pracy Malarzy i Lakierników „Kolor” w Krakowie, ul. Solskiego 9 — tel. 549-95. — Zgłoszenia osobiste wraz ze świadectwami i życiorysem przyjmuje Zarząd w godz. od 7 do 9 i od 15 do 16.

KOMUNIKAT

Zakłady Usług Radiotechnicznych w Krakowie, zawiadamiają zainteresowanych Klientów, że poszczególne placówki SOR realizują talony docelowe oszczędzania na odbiorniki „Belweder” wystawione na III kwartał br. Równocześnie zawiadamiamy, że realizujemy również imienne talony wystawione w III kwartale br. Talony wystawione przez Prez. Pow. Rad Narodowych, realizowane będą w terminie późniejszym. — Data terminu wpływu ważności uprawnień i talonów zostanie podana w następnym komunikacie.

„GAZETA KRAKOWSKA” ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ W KRAKOWIE

ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wielopole 1, III p. Adres dla korespondencji: KRAKÓW 1, skr. poczt. 550. Adres Wydawnictwa: KRAKOWSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE, Kraków, ul. Wilna 2, ur tel. 555-62. Telefony redakcji: centrala redakcji czynna od godz. 7 do 3 nad ranem, — nr tel. 235, 60 — łączący się z wysłannikami; telefony bezpłatne: red. naczelny — 509-85, zast. red. nacz. — 550, 12, sekretarz odpowiedzialny 211 62, dział ekonomiczny — 246, 87, dział partyjny — 536, 23, dział kulturalny — 559-50, dział miejski — 210-68, dział rolny — 209-95. Ogłoszenia przyjmuje Biuro Ogłoszeń Krak. Wyd. Pras. Rynek GL 46, I p., tel. 653, 40. NIEZAMOWIONYCH REKURSYÓW REDAKCJA NIE ZWRACA. Druk wykonuje:

KRAKOWSKA DRUKARNIA PRASOWA UL. WIELOPOLE 1 — PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE.

REKTORAT AKADEMII GÓRNICZO-HUTNICZEJ I REKTORAT POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ W KRAKOWIE

WZYWAJĄ STUDENTÓW

4-letniego Studium Inżynierskiego I stopnia, którzy nie przystąpili do egzaminu dyplomowego DO DNIA 30 CZERWCA br. jako terminu przewidzianego regulaminem studiów

do niezwłocznego zgłoszenia się w odnośnych Dziekanatach.

Niezgłoszenie się do dnia 30 września br. może spowodować utratę prawa do uzyskania dyplomu inżyniera I stopnia.

SPAWACZY z uprawnieniami do spawania konstrukcji mostowych, z długoletnią praktyką, na wyjazd — zatrudni Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 15 — w Krakowie, ul. Płaszowska nr 21.

1 ŚLUSARZA NARZĘDZIOWEGO, 2 TOKARZY, 1 SZLIFIERZA — przyjmują od zaraz Krakowskie Zakłady Odlewnicze — w Krakowie, ul. Zakopiańska 72. Reflektuje się tylko na sily wysoko kwalifikowane z dłuższą praktyką. — Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia Zakładów.

MASZYNISTĘ DROGOWEGO WALCA PAROWEGO z uprawnieniami klasy I lub II, zatrudni natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Krakowie. — Wynagrodzenie od 1.800 do 2.500 zł. — Zgłoszenia w Sekcji Zatrudnienia i Plac, Kraków, Rynek GL 25, III p.

INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW w zakresie wod-kan, c. o., gaz, — z kilkuletnią praktyką, na stanowiska kierowników robót w terenie — TECHNIKA NORMATYWA w zakresie wod-kan, c. o. i elektr., MONTERÓW i POMOCNIKÓW wod-kan, c. o. — oraz ROBOTNIKÓW MAGAZYNOWYCH — zatrudni natychmiast — Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych w Krakowie, ul. Broniewicka 17. — Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Zatrudnienia.

ZBROJARZY, MURARZY, MALARZY, MONTERÓW-ELEKTRYKÓW z długoletnią praktyką i świadectwami czeladniczymi, MONTERÓW wod-kan, i c. o., oraz ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych na korzystnych warunkach pracy — zatrudni Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 9. — Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia — Kraków, ul. F. Dzierżyńskiego 16a, II p., pokój nr 51.

INŻYNIERA MECHANIKA lub TECHNIKA z długoletnią praktyką — na stanowisko szefa Działu Produkcji, KIEROWCOW — ciagników „Urus”, MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH, ELEKTRYKÓW, PRACOWNIKÓW niekwalifikowanych do prac malarskich — (malowanie konstrukcji minia) — zatrudnimy od zaraz. — Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Energetycznego. — Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr Przedsiębiorstwa Produkcji Pomocniczej Energetyki — Kraków, ul. Wadowicka 36, pokój nr 333, III p.

3 TECHNIKÓW RADIOWÓW z kilkuletnią praktyką, 1 TECHNIKA RADIOWA z kilkuletnią praktyką, ze znajomością telewizji, 2 ZAPRAWCZNIKÓW z kilkuletnią praktyką, ze znajomością branży radiotechnicznej, 1 INŻYNIERA budowlanego lub TECHNIKA budowlanego z kilkuletnią praktyką, 2 SPRZĘDAWCÓW z praktyką branży radiotechnicznej, zatrudnia Zakłady Usług Radiotechnicznych — Przedsiębiorstwo Państwowe w Krakowie, ul. Wielopole 18b, I piętro. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu codziennie w godzinach od 10 do 12.

ZAPRAWY MURARSKIE

w każdym gatunku i w każdej ilości
DOSTARCZAJĄ
przedsiębiorstwom państwowym
KRAKOWSKIE ZAKŁADY
BETONIARSKIE I ŻEBETOWE
CZYZYNY-ŁĘG — Oddział Zapraw,
DOSTAWA LOCO BUDOWA.
Informacje telefoniczne:
tel. 429-65 Oddział Zapraw — tel. 403-20,
wewn. 38 — Dział Zbytu.

KOCIOL C. O.

(KOMPLETNY)
20 m², PARA, TYP SZ
sprzeda
przedsiębiorstwu
uspołecznionemu
SPÓŁDZIELNIA PRACY
„POMOC”
KRAKÓW,
ul. KOSCIUSZKI nr 39
telefon nr 370-62.

Nauka

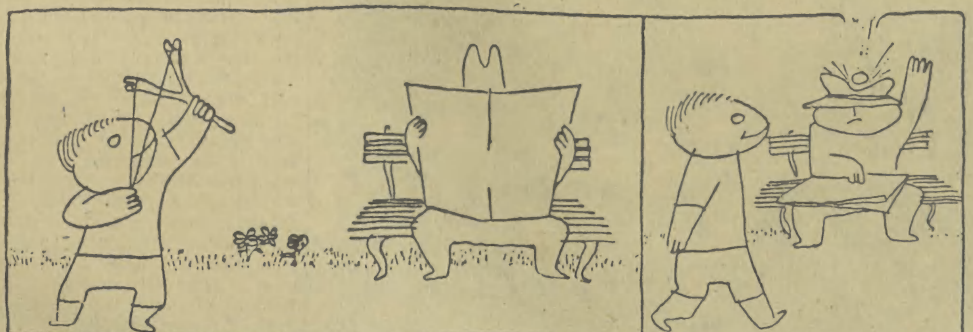
„WIEDZA Ekonomiczna”
Kraków, Kapuściana 2 —
przyjmuje w skład kursy:
1) dla abiturientów — 2)
podręcznik i roczne kursy
głębokości przemysłowej,
usługowej, budżetowej,
spółdzielczej i handlowej,
3) języków obcych: angielskiego, francuskiego, niemieckiego, rosyjskiego. — 21790-g

WPISY NA KURSY

1) kreślen technicznych
budowlanych, maszyno-
wych instalacyjnych, 2)
rysunku zawodowego, 1
kalkulacji rzemieślniczej,
3) kosztorysowania budo-
wanego 4) techniki li-
terackiej — przyjmują Ośro-
dek Szkolenia Zawodowe-
go Zakładu Doskonalenia
Rzemiosła Kraków, Dietla 38.

Zguby

SZPRINGER Liliana, zam.
w Okruszu, ul. Składowa 6,
zgubiła świadectwo matu-
ralne. — A-26



Bez podpisu Rvs. Stefan Papp

Rozpoczynamy Miesiąc Odbudowy Kraju i Stolicy

Po raz trzynasty obchodźcie będziemy we wrześniu br. Miesiąc Odbudowy Kraju i Stolicy. Miesiąc Odbudowy Stolicy nosi obecnie charakter Miesiąca Odbudowy Kraju.

Ma to swoje uzasadnienie. Z funduszy SFOS odbudowano i wybudowano przeciw szeregowi obiektów na terenie całej Polski. W naszym województwie zainwestowano 30 mln złotych w 65 obiektach kulturalnych, oświatowych i sportowych. Z kredytów inwestycyjnych SFOS sfinansowano następujące obiekty: — Dom Ludowy w Stradomce pow. Bochnia, świetlice w Pogwizdowie, Słomce, Rybowej pow. Brzesko, Muzeum Regionalne w Myślenicach, salę teatralno-kinową w Miechowie, odbudowę zamku w Pieskowej Skale, Dom Kultury w Łęgu pow. Tarnów, Dom Ludowy w Brzozowie, świetlice gromadzką w Zalasowej, Dom Kultury w Gieraltowicach i Wadowicach, szkołę podstawową w Łątku, szkołę w Sulikowicach pow. Miechów, stadion sportowy w Prokocimiu pow. Brzesko, spichlerz spółdzielni produkcyjnej w Inwałdzie, skwery w Andrychowie, park szkolny w Wadowicach, ośrodek zdrowia w Skawinie i Zielonkach, stadion sportowy Okocimiu pow. Brzesko, remizę straży pożarnej w Zabierzowie pow. Kraków.

Piękniejają nowe osiedla

O metodzie tynkowania stosowanej przez tego murarza nie można powiedzieć, iż jest nowoczesną. Tak bowiem pracowali już nasi przapradzowie.

Mimo wszystko cieszy fakt, że na osiedlu w Oświęcimiu (z którego pochodzi to zdjęcie) roboty elewacyjne posuwają się naprzód. Wprawdzie do otynkowania pozostało tam jeszcze około 47 tys. m² powierzchni budynków, ale przy utrzymaniu dotychczasowego tempa prac niedługo i one przestaną strasznie surową czerwienią cegły.

Powzięta w dniu 6 sierpnia br. przez Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów uchwała o likwidacji założeń w elewacjach ma bowiem na celu uporządkowanie obecnego stanu. Uchwała przewiduje, że prezidia wojewódzkich rad narodowych i rad miast wydzielonych będą, począwszy od przyszłego roku, wyodrębnić w planach inwestycyjnych specjalne kredyty przeznaczone na tynkowanie budynków mieszkalnych. Uchwała ustala zasady, że począwszy od 1 stycznia 1961 roku przekazywanie do użytku budynków mieszkalnych nie może odbywać się bez ukończenia robót elewacyjnych. Uchwała ta szczególnie cieszy nas mieszkańców województwa krakowskiego.

Nowe osiedla w Chrzanowie, Jaworznie, Sierszy, Tarnowie, Nowym Sączu, Jawiszowicach, Olkuszu, Krzeszowicach, Nowym Targu i Krakowie już za kilka lat przestaną nuzć oko swą monotonią i nieestetycznym wyglądem. Murarska kosmetyka nada im blasku i urody, przez co także nie zawsze szczęśliwie rozwiązani architektonicznie na nowych osiedlach będą mniej rażące.

Wojewódzki SFOS przekazał 200 tys. zł na powołanie. Obecnie zaś przeznaczono 1400 tys. zł na odbudowę mostów w sześciu powiatach naszego województwa. W brzeskim, myślenickim, nowosądeckim, limanowskim. Wszystkie to świadczą o tym, że kwoty ofiarowane na rzecz odbudowy stolicy przez nasze społeczeństwo w poważnym procencie pozostają na naszym terenie. W tym roku 65 proc. przeznaczona na cele budownictwa wojewódzkiego, a 45 proc. na odbudowę stolicy. W przyszłym roku 60 proc. pozostanie w naszym województwie.

Okazuje się jednak, że nie wszyscy mają właściwe pojęcie do tych spraw. Ostatnio — szczególnie na wsiami województwa krakowskiego — zmalały wpływy na SFOS. W Krakowie istnieje 220 tys. gospodarstw. Gdyby każdy wpłacił miesięcznie tylko 50 groszy w sumie powstałoby poważne kwoty.

Rolnicy: uciecie się polowego sposobu wyrobu cegły! Organizujcie zespoły ceglarskie!

Fot. Otto Link

Ziemia Krakowska

MIECHÓW - PROSZOWICE - SKAWINA - POW. KRAKÓW

Jakie zmiany są potrzebne w Ojcowie?

Rece bołą o ciągłego pisania na temat wczasowo-wypoczynkowego ośrodka w Ojcowie. Pracuje on na zasadzie doradczych zrywów podjął pracę Ośrodka PTT-K i przewodników również podległych temu Towarzystwu. Przez cały czas od momentu ogłoszenia w oficjalnych dokumentach państwowych erygowania Ojcowskiego Parku Narodowego, nikt nie pomyślał o tym, że należy ściśle „reglamentować” cotygodniowy napływ turystów do Doliny Ojcowskiej. Dziesiątki i setki samochodów i motocykli tłoczą się na małym placu koło przystanku autobusowego i, właściwie Dolina Ojcowiska ma szczęście, że wszyscy ci ludzie, którzy przyjeżdżają tu głównie ze Śląska, trzymają się uparcie „dna doliny”. Wyobraźcie sobie co by się działo, gdyby parę tysięcy ludzi wyszło pewnej niedzieli na wszystkie Paździrowe Skąły, Wapienniki, Pieć Palców, Góry Chełmowe. A tak — truchcymy przelazłszy do Groty Łokietka zawiadzi o Eramę Krakowską, czasem o Ciemną Grotę — a potem dopija się resztki wódki na trawnikach w parku.

Ojcowski Park Narodowy wymaga opieki ze strony całego społeczeństwa. Już sam akt powołania do życia tej zamkniętej dla eksploatacji przestrzeni lasów i skał — zobowiązuje nas wszystkich do przestrzegania raz podjętych uchwał. Przestrzegając te uchwały — oznacza przede wszystkim prowadzić rozsądny ruch turystyczny na tym terenie. Ojciec jest naprawdę bardzo małym pokojem, w którym więcej niż tysiąc osób jest kłeską dla roślin, dla resztek bardzo niekłej zwierzyzny. Tymczasem nie tylko naważać wycieczkowiczów w niezdzielnie odstępach od przyjazdu w te strony prawdziwych turystów — w samym Ojcowie powstają nowe budynki mieszkalne i gospodarcze. Oczywiście powstają za zgodą władz. A powstawać nie powinny. Dlatego właśnie, że w Ojcowie jest cicho, za cicho. Dolina nie ma znaczenia gospodarczego — można zrezygnować z rozbudowy osiedla, tym bardziej że dla właściwej eksploatacji turystycznej Ojcowskiego Parku Narodowego można i trzeba przejąć budynki ośrodka szkoleniowego gminnych spółdzielni.

Ognisko Muzyczne w Olkuszu
We wrześniu rozpoczynają się zapisy do Ogniska Muzycznego w Olkuszu. Ognisko powstało na skutek starań Powiatowego oddziału Kultury i prof. Kołacza z liceum olkuskiego, 42 tysiące złotych przeznaczono przez Powiatową Radę Narodową w Olkuszu na remont Ogniska zajmowanego dotychczas przez Miejskie Przedsiębiorstwo Rem.-Bud. Niestety nie może być wykorzystane, gdyż rzeczona instytucja opóźnia wyprawki. Piszemy o tym w naszym dzienniku. W Olkuszu szybko zrozumie swój błąd i nowy rok szkolny w Ognisku Muzycznym zacznie się terminowo. (1)

List do redakcji
Pijacy pląga wczasowiczów
Nie ma dnia, aby wczasowicze odpoczywający w Ojcowie nie byli narażeni na obelgi słowne lub rękoczynny ze strony rozwyrzonych chuliganów i pijaków. Przyjeżdżają oni tu z pobliskiej Skąły i w stanie zamroczenia alkoholowego uszczynają burdy. W imię miłośników przyrody proszę o podjęcie wszelkich możliwych kroków mających na celu likwidację chuligaństwa na terenie Parku Narodowego. Szczególnie organa MO mają tu dużo do zrobienia.
PIOTR WOJECKI
Łódź

List do redakcji
Pijacy pląga wczasowiczów
Nie ma dnia, aby wczasowicze odpoczywający w Ojcowie nie byli narażeni na obelgi słowne lub rękoczynny ze strony rozwyrzonych chuliganów i pijaków. Przyjeżdżają oni tu z pobliskiej Skąły i w stanie zamroczenia alkoholowego uszczynają burdy. W imię miłośników przyrody proszę o podjęcie wszelkich możliwych kroków mających na celu likwidację chuligaństwa na terenie Parku Narodowego. Szczególnie organa MO mają tu dużo do zrobienia.
PIOTR WOJECKI
Łódź

W przyszłości służyć będzie potrzebom szybko rozrastającego się przemysłu. Niezależnie od inwestycji ruchowych Zakład Energetyczny Kraków-Teren oddał do użytku załogi kilka obiektów o charakterze socjalno-bytowym, w tym nowoczesny dom wypoczynkowy w Kuźnicach. Wprawdzie nie powinno się mieć świadomości powolnego rozwoju, ale trudno o pracę uwag odnośnie pewnego czasu i związanych z nim paradoksy w pracy przedsiębiorstw energetycznych.

Przed Dniem Energetyka
Zamiast gratulacji!
Istnieją w zasadzie trzy podstawowe przedsiębiorstwa tego typu — elektryczne, załogi energetyczne, i zakłady zbytu energii. Wszystkie „kredyty się” wokół energii elektrycznej i na pozór jest bardzo proste. Elektrycznie wytwarzają energię elektryczną, zakłady zbytu energii „sprzedają” ją odbiorcom, a zakłady energetyczne — zajmują się „transportem” prądu i konserwacją urządzeń. W praktyce często dochodzi do pomieszania kompetencji i funkcji tych przedsiębiorstw.

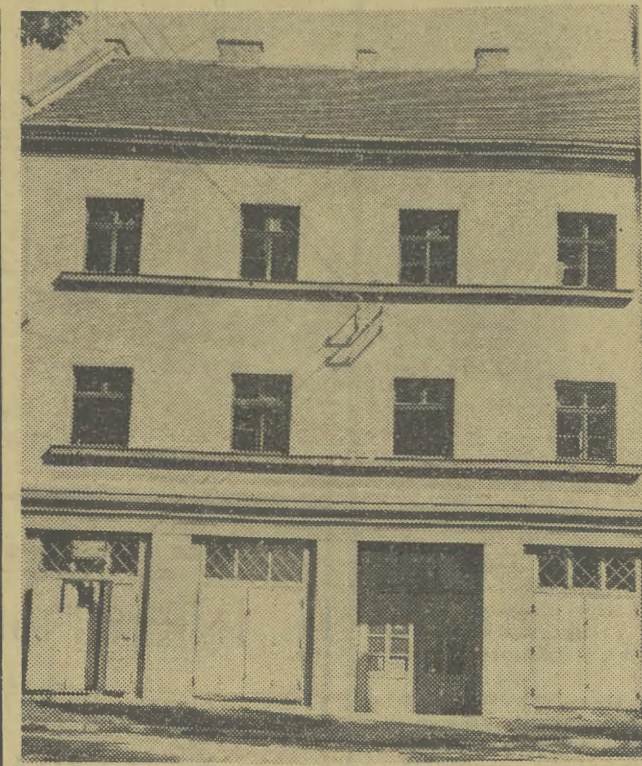
Przykładem może być wspomniany już Zakład Energetyczny Kraków - Teren, który posiada pod swoim zarządkiem pięć rejonów. — Jaworzno,

Tak, tak proszę państwa. W Ojcowie jest dawny lokal hotelowy i olbrzymi obiekt restauracyjny zajęty przez ośrodek szkoleniowy GS-69, a restauracja ojcowska znajduje się w chwili obecnej ni mniej ni więcej tylko w dawnych kabinach kąpielowych koło basenu. O tuku jaki panuje w niedziele czy sobotę w gospodzie ojcowskiej lepiej nie pisać. Kilkadziesiąt metrów od tej zaopieczowanej restauracji znajdują się pomieszczenia przystosowane do tego rodzaju działalności, a wykorzystywane dla innych celów. Trzeba wreszcie doprowadzić do rewindykacji dawnego hotelu „Pod Łokietkiem” dla celów turystycznych, trzeba stworzyć atmosferę normalnej restauracji w budynku dla potrzeb takich pobudowanym. Trzeba wreszcie ogrodzić park ojcowski, bez wstępu do parku, wyznaczyć pewną część trawników na odpoczynek dla wycieczkowiczów, na innych założyć kwietniki i zieleńce, które mogłyby np. pokazywać ciekawsze o-kazy roślin Doliny Ojcowskiej. Wszystko to leży w kompetencjach Dyrekcji Narodowego Parku w Ojcowie i Gromadzkiej Rady Narodowej.

Ojcowski Park Narodowy powinien być oczkiem w głowie naszych leśników, którzy w tym konkretnym wypadku muszą nie tylko dbać o wzrost lasu, o szkółkarstwo — ale równocześnie muszą być wychowawcami społeczeństwa. Wszystkie powody spośród których najważniejszy to fakt, że Dolina Ojcowiska jest niezwykle rzadkim w Polsce zespołem flory, składającym nas do wprowadzenia konkretnych zmian proponowanych w tym felietonie.

W Krzeszowicach olbrzymim nakładem finansowym buduje się nowe osiedle. Hość budowanych domów oczywiście nie zaspokaja potrzeb. Dziwi więc i burza to, że tuż obok osiedla, przy ul. Targowej (w sąsiedztwie apteki) od wielu lat stoi okazały 2-piętrowy budynek zupełnie niezamieszkały (poza tym, że na parterze mieści się wiertnia wod gazowych). Bu dynek jest wprawdzie własnością prywatną, ale przy istniejącym w Krzeszowicach braku mieszkań nie można dłużej tolerować takiej skandalicznej historii. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Chrzanowie musi znaleźć na to radę. I to jak najszybciej! (en)

Fot. Otto Link



Krzeszowice: Opuszczony dom przy ulicy Targowej. Fot. O. Link

Skandal, jakich mało

Mówi się, że Indie są krajem kontrastów. Polskę natomiast śmiało nazwać można krajem paradoksów. Na każdym niemal kroku spotyka się człowieka z czynami, co przeczy zdrowemu rozsądkowi.

Jak wiemy, najwięcej zmartwień i trosk przysparza nam problem mieszkaniowy. Problem dokuczliwy nie tylko dla mieszkańców Krakowa, ale i innych miast naszego województwa. Aby np. obniżyć istniejącą dotychczas wskaźnik zagęszczenia z 1,88 na 1,7 mieszkańca przypadającego na 1 izbę, musimy ich zbudować w ciągu 3 najbliższych lat 64 tys. Nie jest to wskaźnik idealny, lecz wybudowanie tylu izb złagodziłoby znacznie istniejące zępczenie. Ale czy zbudujemy? Ostatnie kłeski żywołowe pokrzyżowały nam trochę szyki i w tej dziedzinie. Tym bardziej więc nie można tolerować takich przypadków jak widoczny na zdjęciu.

W Krzeszowicach olbrzymim nakładem finansowym buduje się nowe osiedle. Hość budowanych domów oczywiście nie zaspokaja potrzeb. Dziwi więc i burza to, że tuż obok osiedla, przy ul. Targowej (w sąsiedztwie apteki) od wielu lat stoi okazały 2-piętrowy budynek zupełnie niezamieszkały (poza tym, że na parterze mieści się wiertnia wod gazowych). Bu dynek jest wprawdzie własnością prywatną, ale przy istniejącym w Krzeszowicach braku mieszkań nie można dłużej tolerować takiej skandalicznej historii. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Chrzanowie musi znaleźć na to radę. I to jak najszybciej! (en)

LIST

DYREKTORA ZARZĄDU ENERGETYCZNEGO OKRĘGU WSCHODNIEGO DO ZAŁÓG ENERGETYCZNYCH
Z okazji „Dnia Energetyka” wyrażam głębokie słowa uznania wszystkim pracownikom elektrycznym, zakładów energetycznych, zakładu remontowego i Zarządu Okręgu Wschodniego za ich pomysłowe wyniki pracy. Obecnie szept jesienno-zimowy stawia przed naszym okręgiem trudne zadania w dostawie energii elektrycznej zakładom przemysłowym i ludności. Tylko od naszej pracy zależy jak te zadania zostaną wykonane. Wierzę mocno, że tak jak w latach ubiegłych, tak i w tym okresie pracować będziemy z pełnym poczuciem odpowiedzialności. Zręć Wszystkim Pracownikom i Ich Rodzinom wszelkiej pomyślności i serdecznie pozdrawiam
Dyrektor
Zarządu Energetycznego Okręgu Wschodniego w Radomiu
Inż. Jan Trybalski
K-5976

Aby lżej było pracować

W wielu naszych fabrykach warunki pracy pozostawiają jeszcze sporo do życzenia. Jednym z nich jest „Druciarnia” w Wadowicach. Ale i tam powoli i systematycznie sytuacja zmienia się na lepsze. Ostatnio np. w zakładzie tym buduje się nową halę produkcyjną, która przyczyni się do poprawy warunków bhp i pozwoli nado na dodatkowe zatrudnienie około 50 osób. (en)



PLACEK PÓŁKRUCHY Z JABŁKAMI
Mąka 40 dkg
tłuszcz (masło lub mleczna margaryna) 18 dkg
Jabłka całe 3 szt
proszek do pieczenia 1 paczka
cukier waniliowy 1 paczka

Makę, tłuszcz i całe jaja wyrubie na stoinicy, podzielie na pół, rozwałkować, wyłożyć pierwszą część na wysmarowaną tłuszczem blachę, posypać tartą bułką. Na ciasto ułożyć dość grubą warstwę obranych, pokrajanych w plasterki jabłek (mogą być nawet kwaśne), posypać dobrze cukrem, cynamonem i tartą bułką. Przykryć drugą częścią ciasta. Piec na średnim ogniu od 30 do 45 minut. Po wyjęciu posypać cukrem — maczają 1... palce lizacz!

POWIDŁO Z JABŁEK LUB GRUSZEK Z BODATKIEM INNYCH OWOCÓW (PORZECZKI, ŻURAWINY) BOROWIKI)
Jabłka 2 kg
Inne owoce 0,5 kg
cukier 30 dkg

Niezbyt kwaśne jabłka rozgotujemy w niewielkiej ilości wody i przecieamy przez sito. Do przeciera z jabłek dodajemy przecier z innych owoców i całość zagęszczamy w możliwie niskiej temperaturze do odpowiedniej gę-

Krzyżówka ze zwierzakiem nr 10

1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31	32	33	34	35
36	37	38	39	40	41	42
43	44	45	46	47	48	49
50	51	52	53	54	55	56
57	58	59	60	61	62	63
64	65	66	67	68	69	70
71	72	73	74	75	76	77
78	79	80	81	82	83	84
85	86	87	88	89	90	91
92	93	94	95	96	97	98
99	100	101	102	103	104	105

Pozłomo: 1) Pierwszy występ, 2) nasiadownictwo w celu wyszydzenia, 3) rozmowa dwóch osób, 4) roślina używana do okładów w wypadku silniczej, 5) wyrównanie kursów dewiz na różnych giełdach, 6) znany polski aktor filmowy, 7) pasek, 12) wyblin marlarz polski, 13) okres czasu, w którym zjawisko dokładnie powtarza się, 14) rodzaj osiedla, 15) ćwiczenie akrobaticzne, 16) pobór do wojska.
Płonowo: 1) Graficzne przedstawienie wartości liczb i zależności między nimi, 2) chorągiew umocowana poprzecznie na drążku, 4) starożytna epopeja, 6) utwór Zygmunta Krasińskiego, 7) kawalek pola uprawnego.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI
ultimatum, 44) reakcja, 15) Agata, 51) Ro, 52) Piers, 54) = 25, 53) paragon, 7) do (nuta), 8) dla, 9) Konkordat, 57) ara, 58) /rab, on, 11) kora, 12) ogon, 14) kuit, 15) 60) takt, 62) tron, 64) karp, 65) ona, 17) Ares, 19) Raba, 20) Litka,

Co i kiedy? Co i kiedy? Co i kiedy?
KINA
WIELICZKA — Górnik: „Przygody Pata i Patachona”.
SKAWINA — Junak: „Kochanek Lady Chatterley”.
BRZESKO NOWE — Rozywka: „Imieniny Henrietty”.
SŁOMNIKI — Pion: „Dziewczyna i dąb”.
PROSZOWICE — Czajka: „Wina W. Oimera”.
MIECHÓW — Lotnik: „Śmiech w talu”.
ZABNO — Postęp: „Raj kapitana”.
ZEMBRZYCE — Gazda: „Kapelusz p. Anatóla”.
SUCHA — Kolejarz: „Urlop w Wenecji”.
DA-

W Piwnicznej wszędzie jest ładnie
Fot. Z. Potoczek